Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, środa 4 maja 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 121

Jak przedstawia się sytuacja gospodarcza rolnictwa w r. b.

Warszawa, 3. 5. (PAT). W Ministerstwie Rolnictwa i R. R. odbyła się konferencja prezesów izb rolniczych, na której omówiono sprawy związane z sytuacją gospodarczą rolnictwa, w związku z kończącym się okresem gospodarczym oraz sprawy związane z pracami izb rolniczych na tle zatwierdzonych budżetów na 1938/39 r. Obradom przewodniczył min. Poniatowski.

Referat o sytuacji gospodarczej rolnictwa polskiego w 1937 r. wygłosił dyr. depart. ekonomicznego p. Cz. Bobrowski. Stwierdził on m. in., iż

nie ma obecnie obiektywnych warunków na to, aby w nadchodzącym okresie gospodarczym miał nastąpić spadek przychodu gotówkowego rolnictwa.

Nie mniej jednak sytuacja rynku wewnętrznego wskazuje, iż wzrost tego przychodu nie będzie postępował w tempie również szybkim, jak w ciągu ostatnich dwóch lat.

W każdym razie można oczekiwać, iż

przychód gotówkowy polskiego rolnictwa nieznacznie przekroczy dotychczasowy poziom.

———

Konflikt japońsko-sowiecki pogłębia się

Japonia odrzuciła żądania rządu sowieckiego

Tokio, 3. 5. (PAT.). Agencja Domei donosi: Rząd japoński odrzucił propozycję rządu sowieckiego zamknięcia konsulatów japońskich w Chabarowsku i Błagowieszczeńsku.

Tokijskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, że **władze sowieckie nie będą począwszy od dnia dzisiejszego przyjmować od konsulatu japońskiego w Błagowieszczeńsku depesz nadawanych szyfrem.**

Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych stwierdził, iż ta jednostronna decyzja władz sowieckich pozbawiona jest podstaw prawnych i że **w sprawie tej zostanie złożony ostry protest u rządu w Moskwie.**

Uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy lotniczej

Neapol, 3. 5. (PAT) Wczoraj odbył się ze wszystkimi honorami pogrzeb ofiar onegdajszej katastrofy lotniczej. 19 trumien, pokrytych trójbarwnymi sztandarami przenieśli umundurowani faszyści na cmentarz w miejscowości Formia. Za trumnami kroczyli licznie zebrani przedstawiciele władz i tłumy okolicznej ludności.

Wśród przedstawicieli władz znajdował się szef włoskiego lotnictwa cywilnego gen. Pellegrini, prezes tow. Ale Littoria poseł Klinger, dowódca akademii lotniczej Caserte. U wrót cmentarza sekretarz federalny dokonał faszystowskiego apelu ofiar katastrofy.

Rzym, 3. 5. (PAT.) W czasie katastrofy samolotowej, która wydarzyła się w ubiegłą sobotę, na linii Tirana — Rzym, zginęły bez śladu klejnoty wartości 12 milionów franków, należące do jednego z jubilerów paryskich. — Klejnoty te przywiózł on do Tirany, aby umożliwić królowi albańskiemu dokonanie wyboru prezentu ślubnego dla żony.

Ogólnie przypuszczają, że klejnoty uległy zniszczeniu podczas pożaru, który wybuchł po wypadku z samolotem.

———

Delegacja ludowców na Zamku

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). Jak donosi korespondent „Polskiej Agencji Agrarnej" z Rzeszowa, ma nastąpić na zamku w Warszawie przyjęcie przez p. Prezydenta R. P. delegacji ludowców w osobach inż. Solarza, mec. Kloca oraz Malarza, która to delegacja przedłoży prośbę o darowanie kary zasądzonym za zajścia w Krzeczowicach.

———

Akces pos. Mostowskiego do Obozu Zjednoczenia Narod.

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). Poseł Janusz Mostowski z Chełma Lubelskiego, zgłosił na ręce przewodniczącego Koła Parlamentarnego OZN. przystąpienie do Koła Parlamentarnego.

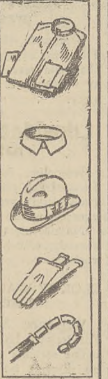
———

Surowe rozporządzenie rektora uniwersytetu

Czerniowce, 3. 5. (PAT) Rektor uniwersytetu czerniowieckiego wydał odezwę do studentów, w której — powołując się na nową ustawę o utrzymaniu porządku w państwie — stwierdza, że studenci, którym zostanie udowodnione uprawianie przez nich akcji politycznej, będą niezwłocznie wydaleni z uniwersytetu.

Nowy port rybacki

Warszawa, 3. 5. (PAT) W. czorajszym „Monitorze Polskim" ukazało się zarządzenie ministra spraw wewnętrznych o nadaniu nazwy Władysławowo, morskiemu portowi rybackiemu w Wielkiej Wsi.



Nominacje w sądownictwie

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). P. Prezydent R. P. mianował wiceprokuratora s. o. we Lwowie Zygmunta Rosowskiego sędzią s. a. w Lublinie, wiceprokuratora s. o. we Lwowie Feliksa Krajewskiego prokuratorem s. a. w Złoczowie, sędziego s. o. w Łodzi Franciszka Grzesiowskiego wiceprezesem s. o. w Stryju, sędziego s. g. w Ustrzykach Dolnych Filipczaka sędzią s. o. w Jaśle, sędziego s. g. w Brodach Jana Górniaka sędzią s. o. w Samborze, wiceprokuratora s. o. w Stryju Antoniego Więckowskiego sędzią s. o. w Samborze, sędziego s. g. miejskiego we Lwowie Kazimierza Serkowskiego sędzią s. o. w Kołomyi, sędziego s. o. w Stryju Juliana Haszczyca sędzią s. o. w Stryju, sędziego s. g. w Jarosławiu Andrzeja Witalisza sędzią s. o. w Przemyślu, sędziego s. o. w Drohobyczu Jana Zielińskiego sędzią s. o. w Samborze, sędziego s. g. w Przemyślu Piotra Ryczaka sędzią s. o. w Przemyślu, sędziego s. g. miejskiego we Lwowie Kazimierza Osolińskiego wiceprokuratorem s. o. we Lwowie, asesora sądowego w okręgu s. a. we Lwowie Stanisława Zachariasiewicza sędzią s. g. w Mielnicy, asesora sądowego w okręgu s. a. w Krakowie Czesława Koniecznego sędzią s. g. w Dynowie, asesora sądowego w okręgu s. a. w Krakowie Fryderyka Midurę sędzią s. g. w Lutowiskach.

Zebranie Rady Zw. Związków Komunalnych Kas Oszczędności

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). Dnia 28 kwietnia odbyło się w Warszawie doroczne zebranie Rady Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności. W zebraniu wzięli udział wszyscy członkowie Związku, a więc przedstawiciele 4 Związków Komunalnych KKO, Banków Komunalnych w Warszawie i Poznaniu, oraz delegacje Związku Miast Polskich. Zebranie pod przewodnictwem prezesa Uhmy załatwiło szereg spraw natury administracyjnej i dokonało wyboru nowych władz Związku. Prezesem Związku Związków KKO został wybrany p. Dolanowski, naczelny dyrektor KKO m. Warszawy, na wiceprezesów wybrano ponownie dra Stefana Uhmę, prezesa Związku KKO w Poznaniu i dra Kosina, prezesa Związku KKO w Katowicach.

Wśród innych spraw omawianych, najważniejszą była sprawa ewentualnej reorganizacji Związku Związków KKO. Omawiano ogólne wytyczne reorganizacji, powołano specjalną komisję, która pod przewodnictwem prezesa będzie opracowywała szczegółowo projekty reorganizacji.

Katastrofalny wybuch gazów w laboratorium chemicznym

Gorlice, 3. 5. (PAT) W Gliniku Mariampolskim w rafinerii nafty firmy „Galkar" z przyczyn dotychczas nieustalonych nastąpiła eksplozja gazów w laboratorium, powodując równocześnie pożar budynku.

Siłą wybuchu wyrzucony został na zewnątrz laboratorium robotnik, Kazimierz Szufnara, który doznał poparzenia drugiego stopnia.

Pożar ugasiła miejscowa straż pożarna wraz z robotnikami rafinerii.

Sądy przysięgłych — zniesione

Warszawa, 3. 5. (tel. wł. — l. r.) Z dniem wczorajszym 1 bm. przestały istnieć sądy przysięgłych na terenie całego b, zaboru austriackiego.

Echa pierwszego maja we Lwowie

(—) Jak już donosiliśmy, w niedzielę skutkiem zajść w czasie pochodu pierwszomajowego odniosło rany kilkanaście osób. Najciężej ranny jest Tadeusz Ursyn, któremu petarda urwała rękę, a odłamek jej ranił go w brzuch. Pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala powsz. rannych: Ursyna, N. Karpowicza, Emanuela Stergla, Marię Strasser, Piotra Lisowicza, Izraela Schmierera, Franciszka Szmikiewicza i Fr. Mielnika.

Wczoraj w szpitalu wiceprok. Chlipalski i kom. PP Kłaczyński przesłuchali robotników Ursyna i Karpowicza. Ursyn w czasie zajść chciał podnieść z ziemi swój kapelusz i natrafił na metalową puszkę. Wskutek zgiełku nie słyszał wybuchu, ale popchnięty przez tłum, uczuł ból i spostrzegł, że ma oderwaną dłoń. Karpowicz odniósł wiele lżejszych ran, lecz osłabiony jest przez upływ krwi.

Sędzia śledczy i prokurator przesłuchali w wydziale śledczym szereg osób przytrzymanych w czasie zajść. Śledztwo ma ustalić, kto ponosi ich winę.

Jak się dowiadujemy, rektor Politechniki Joszt nie zgodził się na obsadzenie uczelni przez policję, natomiast sam postarał się o opróżnienie jej terenu przez młodzież. Rektor zaobserwował, że w chwili zbliżania się pochodu do Politechniki, grupa licząca 60—100 osób, przeważnie studentów i robotników z Pracy Polskiej, wywaliła płot i wtargnęła na dziedziniec Politechniki, rzucając petardy z za dymnej zasłony. Rektor Joszt wezwał natychmiast policję za pośrednictwem jednego z urzędników, ale zanim policja przybyła, ludzie rozbiegli się.

Drugie zajście zdarzyło się przed kościołem św. Marii Magdaleny, gdzie ze szkarpu rzucano kamienie na pochód. Uczestnicy pochodu ciskali również kamienie na napastników. Natychmiastowa interwencja policji zapobiegła dalszej bójce.

W przeddzień 1 maja policja przeprowadziła rewizję w redakcji „Słowa Narodowego" i aresztowała red. odp. mgr. Jerzego Pańciewicza oraz 2 innych członków redakcji, a nadto Adama Babińskiego, Zygfryda Fischera i Jana Pająka.

Awantura na meczu piłkarskim

Bramkarz doznał wstrząsu mózgu — Krwawy samosąd publiczności

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). W związku z zajściami w czasie meczu Polonia — Warszawianka, który odbył się wczoraj na stadionie W. P., policja prowadzi dochodzenia, czy bramkarz Polonii Kazimierz Lech został kopnięty przez gracza Warszawianki Pirycha umyślnie, czy przez nieostrożność. Stan Lecha, który przebywa w szpitalu Ujazdowskim jest ciężki. Doznał on wstrząsu mózgu.

Policja aresztowała Stefana Wojtyniaka, jako podżegacza, który w chwili, gdy sędzia meczu jechał taksówką pod ochroną dwu policjantów, wzywał tłum do obrzucenia taksówki kamieniami. Sędzia został raniony w głowę. Również uległ obrażeniom kierowca taksówki Władysław Balnis.

Na gorącym uczynku rzucania kamieniami został schwytany niejaki Kleniewski. Na boisku w czasie interwencji kilku policjantów zostało poturbowanych.

Groźny bandyta skazany na dożywotnie więzienie

Olkusz, 3. 5. (PAT.) Sąd Okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu rozpatrywał sprawę głośnego bandyty, Aleksandra Wojdygi z Węgrzynowa pow. włoszczowskiego.

Wojdyga wraz z Bolesławem Łuźniakiem w nocy w sierpniu ub. r. włamali się do mieszkania zamożnego gospodarza, Wojciecha Wiślaka w Łanach Średnich (Olkuskie) w celach rabunkowych. Przebudzeni hałasem domownicy stawili bandytom opór, przy czym syn Wiślaka stoczył walkę z Dłużniakiem. Wojdyga, chcąc uwolnić towarzysza z opresji, strzelił do Wiślaka, lecz zamiast niego trafił śmiertelnie bandytę Dłużniaka, który wkrótce zmarł.

Za napad Wojdyga został skazany na 2 lata więzienia, za zabójstwo zaś swego towarzysza na bezterminowe więzienie.

Zuchwały występ „gangsterów"

Uprowadzenie dziewczyny w biały dzień

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.) Do komisariatu policyjnego w Warszawie zgłosiła się niej. Stanisława Pokusa, pracownica domowa, która zameldowała, że dnia 1 bm. gdy o godz. 6 wyszła po zakupy do sklepu, na rogu ul. Rusznikarskiej i Filtrowej została pochwycona przez 4 mężczyzn, którzy wciągnęli ją do taksówki. W czasie jazdy napastnicy zawiązali jej oczy i zatkali chustką usta. Następnie przewieźli ją do jakiegoś mieszkania, gdzie ją zniewolili. O godz. 22 nieznajomi wywieźli Pokusę na krańce Woli i tam porzucili.

Policja prowadzi dochodzenia, czy Pokusa mówi prawdę, czy też wymyśliła całą historię, aby usprawiedliwić przed chlebodawcami swoją nieobecność.

WYSTĘPY WŁAMYWACZY WARSZAWSKICH WE FRANCJI

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). Niejaki Władysław Błyszczyk i Kaume Wolkenstreit obaj znani kasiarze i włamywacze, nie mając pola do popisu, znikli przed kilku miesiącami z Polski. Przez dłuższy czas nie było o nich żadnej wiadomości. W tych dniach okazało się, że obaj wyjechali do Paryża, gdzie zorganizowali bandę włamywaczy, która dała się we znaki paryskiej policji.

Terror w Palestynie wzrasta

Jerozolima, 3. 5. (PAT) W całej Palestynie zaznaczyła się ponowna fala terorystycznych zamachów na osiedla, autobusy i linie kolejowe. W licznych miejscowościach uległy przerwaniu połączenia telefoniczne.

Wzrost ten działalności sabotażowej przypisywany jest ogólnie przybyciu komisji podziału Palestyny, która pod silną eskortą wojskową objeżdża kraj. Oddziały wojskowe, towarzyszące komisji, zaopatrzone są w samochody pancerne i liczne karabiny maszynowe.

Konfiskata książek

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). Komisariat rządu na miasto Warszawę zajął nakłady książki Urke Nahalnika „Rozpruwacze" i „W matni", dopatrując się w tych książkach cech niemoralnych.

Adw. Jedliński przed sądem

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.) Donoszą, że wkrótce otrzyma akt oskarżenia mec. Jedliński, przebywający w więzieniu przemyskim od 9 miesięcy.

Likwidacja rurociągu naftowego

Jerozolima, 3. 5. (PAT.) Spółka naftowa Iraku postanowiła znieść przeprowadzony przez obszar Palestyny rurociąg naftowy.

Na decyzję tę wpłynęły ustawiczne zamachy arabskich partyzantów na rurociąg.

TŁOK W WAGONACH NA LINII LWÓW—ŁÓDŹ

Warszawa, 3. 5. (tel. wł. — l .r.) Pasażerowie linii Lwów—Łódź czynią usilne starania w dyrekcji PKP celem zwiększenia ilości wozów w pociągach kursujących na tym szlaku, ponieważ w czasie podróży panuje tam niemożliwy tłok, w związku z czym pociągi te są terenem dantejskich wprost scen.

Premiowanie książeczek oszczędnościowych

Dnia 30 kwietnia 1938 r. odbyło się w PKO. 12-te publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane serii III-ej. W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1938 r.

Premie po zł. 1.000.— padły na nr. nr.: 181875 186692 192056 192207 215385 219780 251269.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.: 150254 156503 159505 162386 164498 165091 167076 167587 169367 177417 181420 181997 185202 193165 193521 194569 197402 197796 198258 201251 202326 202493 205625 206216 211320 212707 216139 218106 228081 239031 245062 249634 249848.

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 150402 150768 150999 151596 151771 153039 153444 154 885 155119 155627 161512 161799 162603 162681 164437 165300 165655 167276 168594 169459 169780 169876 171818 172156 172519 175273 176654 177616 177748 180224 179595 179844 179883 180263 181282 182349 182780 183618 183651 183701 184503 185585 185894 186469 188182 188695 190045 190985 191792 194795 195278 195424 195567 196453 197872 198843 200633 200774 201354 201546 203791 204038 204432 207707 208456 211191 215308 215362 216127 216731 217366 217411 217569 219049 219475 222383 222697 223901 227094 228270 230149 230231 234371 236415 236511 236729 236740 237167 237777 237986 238666 238752 239211 240355 240680 242457 247310 251059.

Poza tym padło 326 premii 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Zł. 500.— na nr nr.: 197402 211320.

Zł. 250.— na nr. nr.: 171818 195278 196453 208456 236511.

Zł. 100.— na nr. nr.: 152088 171924 171978 174180 177297 179416 180772 181853 182820 194472 201738 206845 207405 221297.

Ogółem padło 464 premii na łączną kwotę zł. 80.600.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie. Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek. Książeczki serii III-ej, na które padły premie w poprzednich premiowanych, dotychczas nie podjęte:

Zł. 250.— na nr. 237296.

Zł. 100.— na nr. nr.: 152531 161591 171818 175478 182593 136676 212775 213643 215805 234574 236891 238058.

Straszna katastrofa na przejeździe kolejowym

Lizbona, 3. 5. (PAT.) Pod Viena de Castelo, pociąg najechał na przejeździe na autokar.

21 osób zostało zabitych, a 19 rannych.

HOJNY DAR NA T. S. L.

Dr Stanisław Hr. Badeni złożył — jak corocznie — na Dar Narodowy Trzeciego Maja kwotę 1.000 zł. Zarząd Główny T. S. L. we Lwowie pozwala sobie złożyć Hojnemu Ofiarodawcy najserdeczniejsze wyrazy podziękowania.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY W DN. 3 B. M.

W dzielnicach południowych pogoda o zachmurzeniu dużym z przelotnym deszczem i lekką skłonnością do burz. Na pozostałym obszarze kraju zachmurzenie umiarkowane. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry z przewagą kierunków północnych. Widzialność dość dobra. Podstawa chmur niskich od 300 m na południu do 600 m. na północy Polski.

BRUTALNY WYSTĘP 76-LETNIEGO STARCA

(a) Piotr Bławacki, liczący 76 lat (ul. B. Głowackiego 3), posprzeczawszy się wczoraj z żoną Marią, pobił ją blaszanym wiadrem, skutkiem czego doznała ogólnych obrażeń. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło pobitą do szpitala powszechnego.

Podziękowanie

Panu dr. PAWŁOWI CYMBALISTEMU gorące podziękowanie za troskliwą i niestrudzoną opiekę nad śp. prof. Janem Kazimierzem KRÓLIŃSKIM w czasie Jego długiej choroby wyraża

RODZINA.

Wszystkim, którzy okazali nam swe współczucie po śmierci nieodżałowanego Męża i Ojca, śp. prof. Jana Kazimierza KRÓLIŃSKIEGO, — a w szczególności: Związkowi Literatów Polskich, Redakcjom I. K. C., Wieku Nowego, Przyjaciela Szkoły, oraz „Przeglądu Rad. Teatr. Film.", JE. ks. biskupowi Baziakowi, wszystkim Przełożonym, Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym Zmarłego, którzy oddali Mu ostatnią przysługę, — serdeczne Bóg zapłać składa

RODZINA.

Lwów, w maju 1938.

Lwów, dnia 2 maja 1938 r.

Przewrót majowy

(M. P.) Ustawa majowa, opromieniona blaskiem zachodzącego słońca wolności Rzeczypospolitej Królewskiej, ma — jak każdy ważny akt dziejowy — dwojaki sens. Akt konstytucyjny Sejmu czteroletniego przyjęty wśród wielkiego entuzjazmu mieszczańskiej Warszawy, uświetniony „w ratuszowej sali", gdzie „senat i posły zgodzonego z narodem króla fetowali", narzucony wyobraźni pokoleń polskich geniuszem Mickiewicza i Matejki, spopularyzowany tysiącem druków naukowych i propagandowych, tysiącem obchodów i przemówień, jest symbolem zdrowych instynktów, potrzeby ładu, silnej armii i silnego rządu, jest wyrazem zawsze żywej, twórczej mocy, jest krzepiącym wybuchem tężyzny moralnej osiągniętej w momencie zjednoczenia narodowego.

To jeden aspekt Konstytucji majowej. Ale jest i drugi.

3 maja należy do tych dat historycznych, które w uczuciowości ogółu polskiego, w legendzie, w poezji i w pieśni mają swój własny ton. Ton radosny i — tragiczny. Tragizm rocznicy majowej tkwi we współistnieniu elementów życia i bohaterstwa z miazmatami rozkładu i śmierci. Dlaczego te miazmaty wzięły górę nad radosnym wybuchem jedności narodowej, nad ofiarnym wysiłkiem społeczeństwa i wodzów z Tadeuszem Kościuszką na czele? Dlaczego strąciły w niwecz wielkie dzieło odrodzenia sił moralnych i materialnych Rzeczypospolitej? Oto pytania, które cisną się na usta każdemu, kto zamyśli się nad dziejami Konstytucji majowej i — Targowicy.

W Polsce najtrudniejsze sprawy państwowe rozstrzygano niejednokrotnie zapomocą zamachów stanu, organizowanych zazwyczaj w konfederacje. Były zamachy złe i bezmyślne, jak rokosze Zebrzydowskiego i Lubomirskiego, albo dobre, lecz nietrwałe, jak Konfederacja Tyszowiecka i przewrót z 3 maja 1791. Bo to był także przewrót. Konstytucja majowa byłaby nigdy nie ujrzała światła dziennego, gdyby Król i Stronnictwo Patriotyczne nie zdecydowali się na zrobienie zamachu przeciw opozycji staroszlacheckiej, broniącej dawnego partyjnictwa, starych swobód i starej anarchii konserwatywnych magnatów, bałamucących najmniej oświeconą część ziemiaństwa. Grupa polityczna, która dokonała zamachu majowego w r. 1791, była jednak za mało zwarta i za słaba, aby zgnieść rewoltę wewnętrzną w kraju i obronić państwo przed agresją sąsiadów. Rewolta wewnętrzna była przygotowywana od chwili, gdy przywódcy opozycji staroszlacheckiej, Seweryn Rzewuski i Szczęsny Potocki, udali się na emigrację, do Wiednia, i stamtąd prowadzili przez jurgieltników akcję podburzającą kraj przeciw zbawiennej polityce rządów Stanisława Augusta, pogodzonego z patriotami. W październiku 1791 r. Rzewuski i Potocki przenieśli się do kwatery Potemkina w Jassach, dając się użyć obcej agenturze do knowań zwróconych przeciw własnej ojczyźnie, przeciw polskiemu rządowi i państwu. Z wiosną następnego roku emigranci polityczni udali się do Petersburga i podpisali zdradziecki akt współdziałania z Rosją, nazwany konfederacją targowicką, jakkolwiek wcale nie odbywał się w Targowicy, miasteczku położonym w dobrach ukraińskich Szczęsnego Potockiego, lecz w Petersburgu. Również data fałszywej konfederacji targowickiej była fałszywie oznaczona na dzień 14 maja, chociaż konfederacja została podpisana z końcem kwietnia. Fałszerstwo miejsca i daty było drobnostką wobec rzucenia przez Targowiczan fałszywych haseł: rzekomej obrony swobód narodowych, obrony miłej Ojczyzny przed tyrańskim rządem, przed „absolutum dominium" oraz przywrócenia źrenicy wolności „liberum veto". Obóz zwolenników Konstytucji majowej zdobył się na kontrakcję, zdecydował się na wojnę z anarchią i z Rosją, ale pod naporem wroga wewnętrznego i zewnętrznego załamał się moralnie i poniósł klęskę na polu walki.

Wielki, różnostronny dorobek polityczny i organizacyjny zamachu majowego z r. 1791 został zmarnowany. Ale pozostała jego siła moralna, działająca poprzez wieki i pozostało doświadczenie, które dziś zwłaszcza powinno nas ustrzec od powtarzania starych błędów, od niszczenia owoców dobrego przewrotu, od zwalczania dobrej Konstytucji. Jak społeczeństwo wieku XVIII, myśmy też w r. 1926 przeżyli zamach majowy i też mamy nową ustawę konstytucyjną, dającą państwu silną władzę, jednolitą administrację, potężną i niezależną od intryg partyjnych armię. Przewrót dokonany przez Marszałka Piłsudskiego ma jeszcze tę wyższość nad zamachem z r. 1791, że rezultaty jego zostały utrwalone, że stworzono cały system rządów opartych na nowym ustroju prawnym i politycznym. Ani wrogowie wewnętrzni, ani zewnętrzni nie zdołali przeciwstawić się dziełu Piłsudskiego. Utrwalenie pozytywnych wyników zamachu stanu jest genialną innowacją w dziejach Polski, w której przewroty były zawsze czymś dorywczym, a przez to szkodliwym lub przemijającym bez dodatnich, realnych skutków. Tym bardziej na pokoleniach dzisiejszych spoczywa obowiązek kontynuowania dzieła Wielkiego Marszałka. Próby zamętu wewnętrznego, podejmowane w celu obalenia tego dzieła, muszą być doszczętnie zniweczone. Nie ponawiajmy błędów Sejmu czteroletniego, który próbował pozyskać emigrantów politycznych, zapraszając ich do powrotu i ofiarując im „fryszty". Nie pozwalajmy na szeszenie anarchii przez partyjną opozycję z prawicy i z lewicy społecznej, które maskując się frazeologią narodową albo „postępową" podkopują autorytet państwa. A nade wszystko zewrzyjmy szeregi, bo w decydującej walce politycznej nie ma znaczenia ich liczebność, lecz jakość, jednolitość duchowa, wiara w bezwzględność prawdy wewnętrznej i w jej całkowite zwycięstwo.



Recepta Paderewskiego na zgodę

Organ „frontu Morges", wychodzący od kilkunastu dni w stolicy dziennik „Nowa Rzeczpospolita", zamieścił właśnie wywiad swego „specjalnego wysłannika" z bawiącym w miejscowości Riond Bosson sędziwym Ignacym Paderewskim.

Zasłużony wielce, zawsze patriotycznym duchem owiany wielki artysta. muzyk uznał za wskazane wypowiedzieć się na temat „zgody w narodzie", „sposobów i warunków, przy jakich zjednoczenie narodu da się urzeczywistnić".

Ignacy Paderewski od wielu, wielu już lat bawi poza Polską. Jest zdala od kraju i nie ma możności bezpośrednio z obserwacji, wprost z doświadczeń kształtować swe poglądy. O prądach i przemianach, zjawiskach i ich przyczynach, dowiaduje się drogą pośrednią: z relacji pisemnych czy ustnych, z lektury czy też od ludzi, którzy go odwiedzają. Czy znaczy to, by jego rozumowania były pozbawione wnikliwości i logiki? Bynajmniej. Są one tylko oparte o subiektywnie zabarwione wiadomości, które są mu dostarczane... I co jeszcze ważniejsze — są rozważane (jak się sam w ostatnim wywiadzie wyraża) przez „człowieka w podeszłym wieku", z „perspektywy, którą się osiąga w miarę, jak się lata posuwają"...

To też niewątpliwie to oddalenie od kraju, ten brak bezpośrednich wrażeń i ta starcza „perspektywa" nadają swoiste piętno wynurzeniom I. Paderewskiego na temat możliwości „zgody i zjednoczenia".

Ignacy Paderewski staje obecnie na stanowisku, że zjednoczenie osiągnąć się da w drodze... kompromisu. Jest zwolennikiem nie programowych założeń, ale po prostu „pogodzenia" za pomocą klajstru kompromisowego.

Oczywiście to stanowisko już wskazuje, że I. Paderewski ze swej oddali nie orientuje się w naszej rzeczywistości. Przypominają mu się te czasy, kiedy w Polsce rządziło się i stanowiło ustawy przez doraźne zlepki kompromisowe, kiedy „konwenty seniorów" nic właściwie innego nie robiły, jak „dla świętego spokoju" parcelowały władzę wykonawczą w Polsce między ambitnych przywódców partyjnych.

Te czasy, które I. Paderewski zachował w swej pamięci z okresu, gdy sam brał udział w takiej robocie, dawno już minęły...

Dziś jesteśmy już w stadium, kiedy programowe, ideologiczne założenia górują nad zakusami kompromisowymi, nad tymi „liaisons dangereuses", flirtami międzypartyjnymi, których na stępstwem bywały spółki endecko-socjalistyczne, „ugody" międzystronnicze, zawierane na krótką metę i wypowiadane wciąż przez „partnerów".

Dziś „zgoda" i „zjednoczenie" to już nie kwestia, jak rozparcelować teki ministerialne i „porozdawać" mandaty parlamentarne — ale zasadnicza kwestia zwarcia sił twórczych w społeczeństwie dla wyższych celów: dobra ogólnego i obrony Polski.

I dlatego też I. Paderewskiego razi, że „grupa rządząca" występuje z „programem maksymalnym", że podejmuje wysiłek zorganizowania społeczeństwa w myśl pewnej „z góry ustalonej ideologii".

Bo I. Paderewski nie przebył w kraju tej ewolucji, jaka zaszła w ciągu 12-tu lat ostatnich — i nie ma zrozumienia już dla programowych, ideologicznych założeń, które torują sobie drogę do realizacji, tworzą źródło spięć w życiu naszym społecznym i politycznym.

To też drogę do „zjednoczenia" wyobraża sobie I. Paderewski jako nawrót do „porozumienia się" tych ludzi, którzy ongi ustąpić musieli z życia naszego publicznego, właśnie dlatego, że byli wyrazicielami metod raz kompromisowych, a drugi raz bojowych, sprzecznych z tym, czego chciał Józef Piłsudski.

Wyobraża sobie, że w Polsce zapanuje z miejsca zgoda, jeśli do wspólnego stołu narad nad zjednoczeniem narodowym zasiądą eks-przywódcy przedmajowych partii, ci właśnie, którzy w „froncie Morges" inspirują sędziwego artystę-patriotę... Niechby Witos czy Korfanty, profesor Kot, czy gen. Sikorski odzyskali wpływ na naszą rzeczywistość, a wszystkie siły polityczne w Polsce padną sobie w ramiona, zapanuje ogólna harmonia i kwestia „zjednoczenia narodowego" zostanie raz na zawsze załatwiona...

Czyż trzeba aż podkreślać ile złudy mieści się w tej recepcie na „zgodę", z jaką występuje I. Paderewski?

Dobre intencje znakomitego artysty są ponad wszelką wątpliwość. Niestety jednak intencje te są tak dalekie od realizmu politycznego, jak odległe są stosunki z okresu przedmajowego od współczesności i jej prawdziwego oblicza.

M. J.

Przegląd prasy

Fantazje i kłamstwa endeckiego pisma

Lwowski organ Stronnictwa Narodowego znany jest z puszczania w świat najrozmaitszych plotek, pozbawionych cienia prawdopodobieństwa. Rekord w tak pojętej „publicystyce" osiągnęło to pismo onegdaj, „przytaczając" za tygodnikiem „Naród i Państwo" artykuł, który jak się okazuje jest „kolorową fantazją" endeckich dziennikarzy. Oto co pisze w tej sprawie zainteresowany „Naród i Państwo":

„Stoimy w obliczu nielada sensacji.

Oto okazało się, że nieznane nam zupełnie czynniki dokonywują wyrafinowanego fałszerstwa numerów naszego pisma. Tak przynajmniej należy sądzić z artykułu wstępnego lwowskiego „Słowa Narodowego" z dnia 20 bm., w którym pt. „Niejasne stanowisko „Naprawy" w sprawie ukraińskiej", czytamy między innymi:

„W kołach politycznych nie mówi się — jak o wielu innych rzeczach ważnych — o aktualnym stanowisku grupy „Naprawy" wobec kwestii ruskich. Wiadomo mianowicie, że naczelny organ „Naprawy", tygodnik „Naród i Państwo", zamieścił artykuł p. Zbaraskiego, w którym mocno zaatakował posła Wojciechowskiego za jego przemówienie przeciwko metropolicie Szeptyckiemu.

Numer „Narodu i Państwa" został na terenie Lwowa szeroko rozsprzedany. Artykuł Zbaraskiego miał naprawić „szkodę państwową, jaką wyrządził swoim przemó-

(Dokończenie na str. 9-tej)

PIERWSZY MAJA

Warszawa, 2. 5. (PAT.) W dniu 1 maja odbył się w kraju szereg obchodów 1-szo majowych, organizowanych przez legalnie istniejące ugrupowania socjalistyczne. Na ogół miały one przebieg spokojny. W kilku wypadkach organizatorzy zrezygnowali z urządzenia pochodów.

Drobne incydenty miały poza tym miejsce w województwach poznańskim lubelskim, łódzkim. Ponad to w Krakowie podłożono dwie petardy na trasie pochodu.

W czasie obchodów pierwszomajowych organa policji państwowej zatrzy mały szereg komunistów, usiłujących sprowokować zajścia.

We Francji

Paryż, 2. 5. (PAT.) Dzień pierwszego maja upłynął w całej Francji w spokoju graniczącym wprost z brakiem zainteresowania.

W Paryżu, dzięki normalnej pracy autobusów, kolejek podziemnych oraz wszystkich służb publicznych, mieszkańcy prawie nie odczuli zahamowania tempa pracy. Odczuwano jedynie brak dzienników. Ukazał się tylko monarchistyczny „Action Francaise".

W Niemczech

Berlin, 2. 5. (PAT.) Państwowe święto Trzeciej Rzeszy 1-go maja w całym kraju zgromadziło ludność Niemiec na szeregu wielkich manifestacjach. W stolicy Rzeszy namiestnik Seyss Inquart przekazał m. Berlinowi wielkie drzewo majowe ustawione w Lustgartenie, gdzie odbyła się wielka manifestacja pierwszomajowa, na której przemawiał kanclerz.

W przemówieniu swym podkreślił, iż ustrój narodowo - socjalistyczny zdołał zjednać dla swej ideologii nacy naród i rozwiązać pomyślnie szereg zagadnień wewnętrznych.

Hasło „nigdy wojna" musi także brzmieć „nigdy wojna domowa" i „nigdy walka klasowa" — powiedział kanclerz na zakończenie.

Obchód pierwszomajowy rozpoczął się w całych Niemczech apelem młodzieży hitlerowskiej w Berlinie na stadionie olimpijskim, gdzie zgromadziło się 150 tysięcy młodzieży.

Po min. Goebbelsie przemawiał kanclerz, który w swej mowie położył nacisk specjalny na moment wychowania narodu.

O godzinie 10 rano odbyło się w operze niemieckiej uroczystę posiedzenie Izby Kultury Rzeszy w obecności kanclerza, generalicji, senatu partyjnego i korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem Orsenigo.

W Anglii

Londyn, 2. 5. (PAT.) W całej Wielkiej Brytanii odbywały się dziś demonstracje 1-majowe, zorganizowane przez brytyjską Labour Party. Przebieg demonstracji był wszędzie spokojny. — Stosunki, panujące w Anglii ilustruje fakt, że ten sam poseł Attlee, który dziś z trybuny publicznej gromił rząd obecny, w piątek wieczorem był wraz z małżonką gościem króla i królowej w Windsor.

W Czechosłowacji

Praga 2. 5. (PAT.) Dzień pierwszego maja minął w całym kraju spokojnie. Jedynie w Opawie doszło wczoraj wieczorem i dziś przedpołudniem do zajść między manifestantami a policją, przy czym dwie osoby odniosły ciężkie rany, a kilkanaście jest poturbowanych.

Poseł partii sudecko - niemieckiej Kuenzl wystosował do czeskiego ministra spraw wewnętrznych telegram z żądaniem odwołania komendanta policji opawskiej.

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w Opawie podczas dzisiejszych starć z policją, pobitych zostało do krwi kilku obywateli narodowości niemieckiej.

Możliwość konfiskaty majątku ks. Starhemberga

Wiedeń, 2. 5. (PAT.) „Wiener Voelkischer Beobachter" zapowiada możliwość konfiskaty majątków księcia Starhemberga, składających się z wielkich dóbr, oraz 15-tu zamków. Majątek ten zostałby podzielony między chłopów. Majątki te książę Starhemberg uzyskać miał swego czasu z konfiskaty posiadłości ziemskich chłopów protestanckich. Posiadłości te, leżące na granicy Czechosłowacji — przedstawiają wielką wartość strategiczną.

Litewscy delegaci w Zakopanem

Zakopane, 2. 5. (PAT). Wczoraj bawili w Zakopanem uczestnicy konferencji kolejowej polsko-litewskiej, wyżsi urzędnicy kolejowi obu państw, w czym 7 przedstawicieli Litwy z przewodniczącym poselstwa litewskiego p. Kairnkstis.

Uczestnicy konferencji zaraz po przybyciu do Zakopanego udali się kolejką linową na Kasprowy Wierch, gdzie zabawili czas dłuższy, a po południu odjechali do Morskiego Oka w Tatrach. Wieczorem uczestnicy konferencji opuścili Zakopane.

Polski statek węglowy

Gdynia, 2. 5 (PAT). Dziś poświęcony został 3 z rzędu statek bunkrowy „Progress 1". Statek ten będzie eksploatowany przez firmę Morski Eksport Węgla, należący do koncernu „Progress" w Katowicach. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Turzyński w obecności komisarza rządu Sokola, dyrektora Urzędu morskiego inż. Łęgowskiego, przedstawiciela Departamentu górniczego Min. Przem. i Handlu, Rady nadzorczej i Zarządu koncernu, oraz towarzystw żeglugowych.

Rokowania między Paryżem a Rzymem na drodze konkretnej dyskusji

Paryż, 2. 5. (PAT.). W politycznych kołach Paryża oczekują, iż rozmowy francusko-włoskie, które zostały podjęte w sobotę konferencją francuskiego charge d'affaires Blondela z min. Ciano, ulegną w przyszłym tygodniu krótkiej przerwie z racji wizyty kanclerza Hitlera w Rzymie.

W kołach tych z zadowoleniem podkreślają, iż rokowania między Paryżem a Rzymem weszły już, dzięki sobotniej konferencji Blondel—Ciano, na nową drogę konkretnej dyskusji nad francuskim projektem uregulowania zagadnień między obu krajami przedstawionych przez rząd paryski rządowi rzymskiemu. W poniedziałek oczekują nowej konferencji, po której nastąpiłaby kilkudniowa przerwa, wywołana uroczystościami na cześć kanclerza Hitlera.

Dowodem optymistycznej atmosfery otaczającej w Paryżu pertraktacje z Rzymem była rozmowa ministra Bonneta z charge d'affaires włoskim w Paryżu, wobec którego francuski minister spraw zagranicznych wyraził życzenie jak najszybszego wyjaśnienia stosunków między Paryżem a Rzymem.

Francuskie koła polityczne ciągle żywią nadzieję, iż zawarcie zasadniczego porozumienia o treści ogólnej między Rzymem a Paryżem będzie mogło dojść do skutku przed dniem 9 maja, to znaczy przed sesją Rady Ligi.

Tragiczna śmierć gości weselnych króla Albanii

Rzym, 2. 5. (PAT.) W DNIU WCZORAJSZYM O GODZINIE 2 POPOŁUDNIU ULEGŁ KATASTROFIE 3-MOTOROWY SAMOLOT „LA LITTORIA", ZDĄŻAJĄCY Z BRINDISI DO RZYMU. SAMOLOTEM TYM POWRACAŁO Z TIRANY WIELU PASAŻERÓW, KTÓRZY BRALI UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCIACH WESELNYCH KRÓLA ALBAŃSKIEGO ZOGU. SAMOLOT Z POWODU ZŁEGO STANU ATMOSFERY ROZBIŁ SIĘ O WZGÓRZE VALLE CUPE POD FORMIĄ. APARAT SPŁONĄŁ, A WSZYSCY PASAŻEROWIE I CZŁONKOWIE ZAŁOGI PONIEŚLI ŚMIERĆ. WŚRÓD OFIAR, KTÓRYCH LICZBA WYNOSI 18, ZNAJDOWAŁ SIĘ POSEŁ ALBAŃSKI W RZYMIE JAFER BEY VILLE.

Rozwój Związku Strzeleckiego

Sekcja teatralno-oświatowa przy Zarządzie Powiatu Związku Strzeleckiego przygotowuje dla okolicznych wsi, a przeważnie dla miejscowości będących siedzibą Oddziału Związku Strzeleckiego, szereg występów teatralnych, składających się po największej części z popularnych sztuczek. Podkreślić należy, że sekcja ta pracuje bardzo gorliwie, czego dowodem jest wystawienie w szeregu miejscowości jak Pistyń, Bitków, Nadwórna, Obertyn, Jabłonów i inne, sztukę pt. „Męka Pańska".

Praga. Zarządzeniem władz administracyjnych wybory do rady miejskiej w Bratislawie, wyznaczone na 22 maja zostały odroczone z powodu niespokojnej sytuacji politycz. w Bratislawie.

Pradze — rozsądek, Berlinowi — umiar doradzi

FRANCJA i ANGLIA

Paryż, 2. 5. (PAT.) Prasa paryska i koła dyplomatyczne wykazują zainteresowanie demarches dyplomatycznymi, które w wyniku rozmów londyńskich rząd francuski i angielski mają podjąć równocześnie w Pradze i Berlinie, celem wpłynięcia na oba rządy w kierunku polubownego załatwienia problemu mniejszościowego.

Według dotychczasowych informacji, demarches te przedstawiałoby się w ten sposób, że w Pradze wystąpiły by jednocześnie z interwencją Francja i Anglia, natomiast w Berlinie demarche podjąłby tylko rząd brytyjski.

Czechosłowacji — jak pisze prasa paryska — doradzać się będzie rozsądek, berlinowi zaś umiar.

Wstępem do tej akcji dyplomatycznej była sobotnia konferencja ministra Bonneta, który po przyjeździe z Londy nu przyjął na audiencji posła czechosłowackiego w Paryżu Ossutskiego.

Berlin odrzuca mediację

Berlin, 2. 5. (PAT.) Wiadomości nadchodzące z Paryża i Londynu, zapowiadające demarche brytyjskie w Berlinie w sprawie Czechosłowacji, spotkały się z nieprzychylnym przyjęciem w Berlinie. Czynniki polityczne, uprzedzając ten krok oświadczają, że wszelkie tego rodzaju kroki są zbyteczne i niewłaściwe. — Sytuacja Niemców Sudeckich w Czechosłowacji, zdaniem kół niemieckich, jest sprawą Czechosłowacji. Rozwiązanie tej sprawy leży w Pradze i od niej tylko zależy.

Taktyka Niemiec wobec sprawy Niemców sudeckich polega będzie: — na dążeniu do przesunięcia punktu ciężkości w tej sprawie z Londynu do Pragi i odewania zagadnienia mniejszości Czechosłowacji od dyskusji międzynarodowej.

Aresztowania wśród członków Str. Nar. i Pracy Polskiej

W dniu 30 b. m. władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję w miejscowym organie Stronnictwa Narodowego przy ulicy Mochnackiego 48, w wyniku której przytrzymano redaktora odpowiedzialnego pisma Jerzego Panciewicza, oraz dwie osoby bawiace w tym czasie w budynku.

Niezależnie od tego, władze bezpieczeństwa aresztowały członków Stronnictwa Narodowego: Adama Babińskiego, Zygmunta Fischera i członka Pracy Polskie — Jana Pająka.

POGOŃ LEADEREM LIGI

Sensacją wczorajszej trzeciej niedzieli ligowej, była porażka AKS-u w Wilnie. — Śmigły zdobył zatem pierwsze punkty, wywindował się nieco w górę tabeli, pozostawiając na ostatniej pozycji Polonię, która w dotychczasowych spotkaniach nie zdołała zdobyć ani jednego punktu, i narazie znajduje się w sytuacji beznadziejnej.

Leaderem Ligi jest Pogoń, która swój dotychczasowy dorobek punktowy powiększyła na skutek zwycięstwa nad ŁKS-em. Ruch zajmuje drugą lokatę. Pogoń gra najbliższej niedzieli z Polonią w Warszawie i w razie ponownego zwycięstwa pozycja jej uległaby większemu umocnieniu.

Stan tabeli ligowej jest obecnie następujący:

	gier	pkt.	st. br.
1) Pogoń	3	6:0	4:1
2) Ruch	3	6:0	10:4
3) Warszawianka	3	4:2	7:5
4) Cracovia	3	3:3	8:6
5) A. K. S.	3	3:3	4:3
6) Wisła	3	3:3	2:2
7) Warta	3	2:4	11:9
8) WKS. Śmigły	3	2:4	5:7
9) Ł. K. S.	3	1:5	1:5
10) Polonia	3	0:6	2:13

Przebieg wczorajszych spotkań był następujący:

POGOŃ — ŁKS 1:0 (1:0)

Pogoń zdobyła znowu dalsze punkty ligowe, jednak sposobem walki i swoją obecną formą nie wzbudziła najmniejszego entuzjazmu. W sumie gra Pogoni stała na bardzo miernym poziomie. Raziła niedokładnością, brakiem zdecydowania, i jakiejkolwiek dyspozycji strzałowej. Najsłabiej przedstawiał się w Pogoni napad (wyjątkiem był tylko Zimmer), w pomocy dosyć niewyraźnie grał Wasiewicz. Najlepsza linia obronna i Sumara.

ŁKS grał dosyć prymitywnie, miał jednak cenne zalety w bardzo dobrej kondycji, i bojowości całego zespołu. Na plan pierwszy w drużynie łódzkiej wybijała się obrona, a poza tym wyróżnili się: Król i Lewandowski.

Bramkę dla Pogoni zdobył w 5 min. gry Zimmer. W pierwszych minutach meczu przeważała Pogoń, następnie do głosu doszedł ŁKS.

Sędziował p. Schneider z Krakowa. Widzów około 4000.

DERBY KRAKOWA DAŁY WYNIK NIEROZSTRZYGNIĘTY

Kraków, 1. 5. Wiosenne derby piłkarskie Krakowa — mecz ligowy Cracovia — Wisła przyniósł wynik nierozstrzygnięty 2:2 (2:2). Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na boisku Wisły ok. 8000 widzów. Wynik nagół odpowiada przebiegowi gry.

W pierwszej połowie gra ciekawa, prowadzona w bardzo żywym tempie, przez obie drużyny.

W trzeciej minucie gracz zdobywa pierwszą bramkę, mimo interwencji Pawłowskiego. Z kolei inicjatywę przejmuje Cracovia i po rzucie różnym w 16-tej minucie Korbas strzela w poprzeczkę. Piłka odbita wraca na boisko, ale nadbiegający Szeliga kieruje ją z powrotem do bramki. Utrata bramki dopinguje napastników Wisły, którzy oddają szereg groźnych strzałów na bramkę przeciwnika. W 21-ei minucie Gracz zdobywa ponownie prowadzenie dla Wisły. W 25-tej minucie sędzia dyktuje rzut wolny przeciwko Wiśle, strzał Majerana odbija się od słupka i nadbiegający Roczniak zdobywa głową drugą bramkę dla Cracovii, ustalając wynik dnia. Po przerwie tempo gry opadło. Drużyna Wisły jest w defensywie i przez trzydzieści minut odpiera skutecznie ataki Cracovii.

W drużynie Cracovii zawiódł atak, w którym jedynie Korbas i Skalski oraz częściowo Szeliga zadowolili. W pomocy słabo wypadł Gruenberg, doskonale zaś grał Góra. Trio obronne w pierwszej połowie zbyt nerwowe. Wisła była drużyną bardziej wyrównaną. Atak zadziwił dobrą dyspozycją strzałowa i orientacją podbramkową. W pomocy dał się odczuć brak Kotlarczyka, zwłaszcza po przerwie, gdy Dzierwa był kontuzjowany. Linie defensywy spełniły swe zadanie. Bramkarz Jurewicz był pewniejszy od swego vis a vis. Sędziował p. Kucharski ze Lwowa.

RUCH POKONAŁ WARTĘ 3:2 (2:0)

Katowice, 1. 5. Rozegrany na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach mecz ligowy pomiędzy Ruchem i poznańską Wartą, zakończył się szczęśliwym zwycięstwem Ruchu w stosunku 3:2 (2:0).

Ruch, mimo zwycięstwa nie zadowolił. Podobnie jak w poprzednich spotkaniach piłkarze śląscy nie wytrzymują tempa do końca. W meczu z Wartą Ruch po dobrej grze w pierwszej połowie opadł na siłach, oddając w drugiej części meczu inicjatywę drużynie poznańskiej, która miała przewagę do końca meczu.

Warta, o ile w pierwszej połowie grała dosyć słabo, to po przerwie rozegrała się i miała przewagę, zwłaszcza w końcowej fazie gry. Atak Warty, grający dobrze w polu, zawodził pod bramką, nie mogąc zdobyć się na końcowy skuteczny strzał.

Grę rozpoczyna Warta, która z miejsca dyktuje ostre tempo. W 4-tej min. Ruch zdobywa ze strzału Gemzy pierwszą bramkę, której jednak sędzia nie uznaje. Prowadzenie uzyskuje Ruch w 7-ej min. z rzutu karnego strzelonego przez Peterka. Druga bramka pada w 18-tej minucie gry. Zdobył ją znowu Peterek główką. Ruch do końca pierwszej części gry ma zdecydowaną przewagę.

Po przerwie z kolei Warta przejmuje inicjatywę i gości często pod bramką gospodarzy. W 9-tej minucie Ruch uzyskuje przez Wilimowskiego trzecią bramkę. Warta długo nie potrafiła wyzyskać swej przewagi, dopiero w 30-tej minucie Gendera zdobywa pierwszą bramkę, a 5 minut później Nawrat zdobywa drugą. W ostatniej minucie gry nadarza się jeszcze Warcie okazja zmiany wyniku, jednakże Gendera nie trafia z odległości 3 metrów.

Widzów zebrało się 6.000. Sędziował p. Rettig z Łodzi.

WARSZAWIANKA ZWYCIĘŻA POLONIĘ 3:1

Warszawa 1. 5. W Warszawie wobec pięciu tysięcy widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Wraszawianką i Polonią. Zwyciężyła Warszawianka w stosunku 3:1. Do przerwy prowadziła Polonia 1:0. Prowadzenie zdobył dla Polonii Kulla w 5-tej minucie. Po przerwie inicjatywę przejmuje Warszawianka i zapewnia sobie zwycięstwo przez Martynę (z rzutu karnego), Pirycha i Barana.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO W. K. S. ŚMIGŁY NAD A. K. S.

Wilno, 1. 5. W Wilnie rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy W. K. S. Śmigły i wicemistrzem Polski A. K. S. Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem drużyny wileńskiej w stosunku 3:1 (0:0).

Początkowo zaznaczył się przewagą drużyny śląskiej, ataki jej załamują się jednak przeważnie na dobrze dysponowanej obronie Wilna.

Po zmianie pól, prowadzenie dla Ślązaków, a jak się okazało i jedyną dla nich bramkę, zdobył Wostal w 16-tej minucie. Już w minutę później w czasie zamieszania pod bramką Ślązaków Bukowski dalekim strzałem wyrównuje. Śmigły w następnej minucie uzyskuje bramkę przez Hajdula.

A. K. S. opanowuje sytuację i przejmuje inicjatywę. Śmigły cofa wówczas dwóch graczy z ataku i ogranicza się do defensywy, aby utrzymać wynik. Gra defensywna nie przeszkadza jednak Wilnianom do zainicjowania kilku wypadów, z których jeden kończy się nową bramką, strzeloną przez Marca. Bramka ta ustaliła wynik dnia.

Ślązacy nie zasłużyli na tak wysoką porażkę, zwłaszcza niewątpliwie przewyższali miejscowych zarówno technicznie, jak i taktycznie.

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Frank z Warszawy. Publiczności zebrało się przeszło 5 tys.

Jędrzejowska zdobyła mistrzostwo Węgier w grze podwójnej

Budapeszt, 2. 5. W niedzielę na mistrzostwach tenisowych Węgier w Budapeszcie rozegrano finały w grze pojedynczej panów i w grze podwójnej pań.

W grze pojedynczej panów mistrzostwo zdobył Węgier Szigeti, staczając z Francuzem Lesueur'em niesłychanie zaciętą i wyrównaną walkę. Lesueur przy stanie 6:3 4:6 3:6 6:1 5:5 zrezygnował z dalszej walki, oddając zwycięstwo Węgrowi.

W grze podwójnej pań mistrzostwo zdobyła para polsko-czeska Jędrzejowska—Mueller Hein, bijąc w finale lekko parę węgierską Sreder—Paksi 6:1 6:3.

W grze pojedynczej pań w finale spotkały się Jędrzejowska z Czeszką Mueller-Hein. Spotkanie zostało przerwane przy stanie 6:2 1:4 z powodu ciemności i dokończone będzie w poniedziałek. Rozegrane będą poza tym finały w grze podwójnej panów i w grze miszanej.

Preston zdobył puchar Anglii

Londyn, 2. 5. Londyn przeżył w sobotę jedno z największych wydarzeń sportowych sezonu. Na stadionie w Wembley rozegrany został oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem przez całe Imperium Brytyjskie finałowy mecz piłkarski o puchar Anglii.

Już na długo przed meczem stadion wypełniony był po brzegi przez 93 tys. widzów. Jak wiadomo, stadion nie mieści więcej publiczności, to też setki tysięcy osób nie może dostać biletów na to spotkanie. Wśród widzów 50 tysięcy osób przybyło specjalnie w tym celu z obu północnych hrabstw Anglii Lancastshire i Yorkshire, skąd obraj finaliści (preston i Huddersfield) pochodzą.

Zgodnie z tradycją na meczu obecny był król angielski Jerzy i królowa Elżbieta.

Puchar Anglii zdobyła drużyna Preston, która po długiej dwugodzinnej walce pokonała drużynę Hudderfield w stosunku 1:0 (0:0 0:0).

Gra była niesłychanie zacięta i mniej więcej równorzędna. Doskonałe obrony obu drużyn likwidowały wszelkie zakusy przeciwnika na bramkę, to też w przepisowym czasie mecz dał wynik bezbramkowy 0:0. Zgodnie z przepisami przedłużono grę o dalsze 30 min. Jest to pierwszy wypadek od 18 lat, że w rozgrywce finałowej o puchar Anglii musiano mecz przedłużyć, ale i w dogrywce do ostatniej minuty mecz nie przyniósł rozstrzygnięcia, dopiero w ostatniej minucie Preston zdobył zwycięski punkt z rzutu karnego, zdobywając w ten sposób puchar.

Po meczu przy aplauzie olbrzymich tłumów król Anglii osobiście wręczył zwycięzcom puchar.

Mistrzostwa w szczypiórniaku

Mistrzostwa okręgu lwowskiego w szczypiórniaku, rozpoczęły się w sobotę dwoma spotkaniami. W pierwszym meczu na boisku Czarnych II LDH po konała łatwo Czarnych 8:3 (3:1). — Bramkami podzielili się, dla LDH Gruszka (4), Zgóralski (2), Haupt i Gamski, dla Czarnych, Czyżewski (2) i Kuliczkowski. Sędziował p. Sawaryn.

Drugie spotkanie, odbyte na boisku Korpusu Kadetów, między AZS-em a Pogonią, miało obrót zgoła sensacyjny, gdyż Pogoń rozpoczęła mecz w dziesiątkę, a po kilku minutach gry weszło kolejno do jej drużyny dwóch graczy, tak, że w momencie, gdy Pogoń zdoby la wyrównujący punkt, grała już w dwunastkę. W kilka minut później, sędzia p. Koller, przerwał zawody odgwizdując valk-over dla AZS, przy stanie meczu 2:1, dla akademików. Decyzja zostanie ostatecznie rozstrzygnięta przez WG i D.

„CZARNI" — KOLARZE

Celem wzięcia udziału w pochodzie w dniu 3 maja, zbiórka i dekoracja rowerów o godzinie 9-tej rano przed lokalem klubowym, przy ul. Chorążczyzny 7.

ŚLĄSCY PŁYWACY ZDOBYWAJĄ PUCHAR MŁODYCH

W Warszawie odbył się finałowy mecz pływacki o t. zw. „Nagrodę młodych" pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Śląska. Zwyciężył Śląsk po bardzo zaciętej i wyrównanej walce w stosunku 46:41 pkt.

PIŁKARZE BRAZYLIJSCY W DRODZE DO EUROPY

Drużyna piłkarska Brazylii znajduje się już w drodze do Europy na pokładzie „Kościszki" i przybędzie do Hawru 16 maja. Stąd uda się do Paryża, gdzie będzie przebywa aż do meczu z Polską. Drużyna brazylijska liczy 25 graczy i 4 kierowników.

Brazylijczycy zatelegrafowali do Paryża, że pragną rozegrać w Europie kilka międzypaństwowych spotkań w drugiej połowie czerwca. Gdyby Polska chciała ich do siebie zaprosić, Brazylijczycy niewątpliwie skorzystaliby z oferty, gdyż ze znalezieniem przeciwników dla nich są duże trudności. W czerwcu w żadnym z krajów zachodnio-europejskich nie rozgrywa się meczów mędzypaństwowych, niezwiązanych z jakimś specjalnym turniejem. Przeciwników mogą więc znaleźć Brazylijczycy tylko w krajach skandynawskich lub w Europie Środkowej.

SZWAJCARIA BIJE PORTUGALIĘ 2:1

Mediolan, 2. 5. W eliminacyjnym meczu piłkarskim o mistrzostwo świata, rozegranym w Mediolanie, Szwajcaria niespodziewanie pokonała Portugalię. 2:1 (2:0).

NALEŻENIE DO T. S. L. I WSPIERANIE MATERIALNE JEGO CELÓW, TO DOBRZE SPEŁNIONY OBOWIĄZEK OBYWATELSKI!

Walka Roosevelta z wielkim przemysłem

Waszyngton, 2. 5. (PAT.). W specjalnym orędziu do Kongresu prezydent Roosevelt zaleca uchwalenie kredytu w wysokości 500 tys. dolarów, przeznaczonego na pokrycie kosztów obszernych studiów nad prywatnymi monopolami w Stanach Zjednoczonych.

W orędziu tym prezydent podkreślił, że wydarzenia zagraniczne przypomniały St. Zjedn. dwie zasadnicze prawdy o swobodzie narodów demokratycznych. Pierwsza z tych prawd streszcza się w stwierdzeniu, że swoboda nie może być zagwarantowana, jeżeli naród toleruje taki rozrost wpływów ośrodków prywatnych, że zaczynają one być silniejsze od państwa. Prawda druga — to stwierdzenie, że swoboda demokratyczna jest zagrożona, jeżeli stosunki gospodarcze układają się w ten sposób, iż szerokie warstwy ludności nie mogą utrzymać odpowiedniej stopy życiowej.

Młode nauczycielstwo przy pracy

Poniżej zamieszczamy artykuł nadesłany nam przez jednego z młodych nauczycieli, który niedawno otrzymał pracę. Artykuł ten odzwierciedla nastroje, panujące wśród wielotysięcznych rzesz nauczycielskich. — Red.

Zawód nauczycielski jest zawodem dość niepopularnym. Wysiłek nauczyciela, w porównaniu z pracą n. p. lekarza czy inżyniera jest pozbawiony dorażnego rezultatu, rozłożony na lata, jest od tamtych, przynamniej na pozór, znacznie mniej efektowny, nie rzuca się jaskrawo w oczy. W tym niewątpliwie leży jedna z przyczyn braku dostatecznego zainteresowania pracą nauczyciela w społeczeństwie.

O roli i zadaniach nauczycielstwa w życiu państwowym nie trzeba mówić zbyt wiele. Wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu zdają sobie z tego sprawę. Doniosłość roli nauczycielstwa uwydatnia się najwyraźniej na terenie wiejskim. W tluż to wsiach nauczyciel jest jedynym wysłannikiem i reprezentantem państwa, jedynym przedstawicielem kultury i wiedzy. Nauczanie zaś i wychowywanie najmłodszych pokoleń nie jest bynajmniej jego zadaniem. To zaledwie połowa pracy. Drugą, niemniej ważną pracą nauczyciela jest rola przewodników, nauczycieli i doradców pokolenia starszego. Nauczycielstwo w tysiącach wypadków jest jedynym czynnikiem podnoszenia się kulturalnego wsi polskiej, jednym z najważniejszych czynników wpływających na kształtowanie się światopoglądu politycznego i społecznego ludności wiejskiej oraz jej stosunku do państwa. Szarzy, niezauważeni i niedoceniani nauczyciele — w pracy swej dla dobra narodu i państwa są jednak niestrudzeni.

Doniosłym posunięciem rządu na tym odcinku jest dokonywująca się ostateczna likwidacja chronicznego od wielu lat zjawiska bezrobocia w zawodzie nauczycielskim. Bezrobocie to w czerwcu 1936 r. sięgało nawet niepokojąco wysokiej cyfry 18.000. Dzięki stosowanemu w ostatnich latach systemowi powiększania corocznego kontyngentu nowych etatów nauczycielskich, oraz dzięki uruchomieniu dodatkowych na szkolnictwo powszechne kredytów, we wrześniu b. r. przestanie ono już prawie istnieć. Jedynie nieliczny już odsetek absolwentek (kobiety zatrudniane są w innej kolejności) pozostanie do zatrudnienia w r. 1939.

Zawód nauczycielski staje więc ostatnio, na skutek wspomnianego zwiększania liczby etatów, pod znakiem dużego niespotykanego dotąd napływu młodych sił do jego szeregów. Wpłynęło to na pewne odświeżenie, a zarazem na zdynamizowanie kadr nauczycielskich.

Młode nauczycielstwo staje przy swoim warsztacie pracy zahartowane już przez twardą szkołę życia. Na progu młodości powitał absolwentów zakładów kształcenia nauczycieli okres kilkuletniego bezrobocia. Zmusiło ich ono do zastanowienia się i przemyślenia wielu palących problemów współczesnej rzeczywistości. Wraz z wstąpieniem do zawodu wnoszą ze sobą w szeregi nauczycielskie świeżość myśli, świeżość spojrzenia na życie i jego najważniejsze zagadnienia, oraz wspólną dla całego młodego pokolenia zasadniczą postawę ideową. Dominującą jej cechą jest przeświadczenie o konieczności zjednoczenia wszystkich twórczych wysiłków w narodzie dla dokonania przebudowy naszego życia wewnętrznego i utrwalenia istotnej potęgi państwa. Dla owych 20.000 blisko przedstawicieli młodego pokolenia wśród szeregów nauczycielstwa pokutujące wśród starszej generacji zbankrutowane „idee" i teorie liberalne czy pseudodemokratyczne nie posiadają żadnej absolutnie siły atrakcyjnej.

Z tego winni sobie zdać sprawę dotychczasowi przywódcy nauczycielskiego ruchu zawodowego. Oni przede wszystkim zamiast podejmować próby nawrócenia młodzieży nauczycielskiej na swoją wiarę (co czyniono ze znacznym nakładem kosztów) winni przystąpić do rewizji swoich dogmatów ideowych. Inaczej dającej się ostatnio zauważyć niechęci ze strony młodych przed wstąpieniem w szeregi organizacji nauczycielskich nie da się usunąć. W rezultacie może to doprowadzić do niepożądanego zjawiska rozdrobnienia nauczycielskiego ruchu zawodowego no i zadecydować o przyszłości istniejących organizacji.

Wśród czasopism

Nr. 9 „PANI DOMU". Cały szereg artykułów: „Gospodarstwo domowe a obrona kraju", „Nie zaniedbujmy i tych obowiązków" i inne omawiają sprawę takiego nastawienia gospodarstwa domowego, aby w razie wojny stało się ono sprawnie działającym kółkiem w ogólnej konstrukcji obronnej państwa. A że podstawą i przyszłością narodu jest dziecko — konieczne więc jest wyrobienie w nim tężyzny fizycznej i duchowej. Problemem tym zajmuje się artykuł „Kompleks niższości jako zagadnienie wychowawcze". Ciekawe spostrzeżenia z wzorowego przedszkola amerykańskiego, specjalnie zestawione jadłospisy i przepisy potraw dla dzieci oraz obszerna recenzja książki prof. Iszory traktująca temat racjonalnego żywienia dzieci wyczerpują dział poświęcony dziecku. Aktualności związanych z sezonem, a więc np. „Szparagi jako najwykwintniejsza jarzyna wiosenna", „Zdobienie balkonów", „Miesiąc imienin" i wiele innych.

Pismo „Pani Domu" jest do nabycia w większych księgarniach, kioskach gazetowych i w Administracji pisma, — Warszawa, Nowy Świat 9.

DWUDZIESTOLECIE LOTNICTWA POLSKIEGO

WIELKA WYSTAWA LOTNICZA WE LWOWIE

(mg) Biuro LOPP przy ul. Podlewskiego l. 1 jest w pełnym ruchu, który z każdym dniem przybiera żywsze tempo. Ogniskuje się tu bowiem organizacja Krajowej Wystawy Lotniczej, imprezy o doniosłym znaczeniu dla Lwowa i całej Polski.

Chcąc Czytelników naszych zaznajomić z rozmiarami wystawy i uchylić przed nimi rąbek tajemnic jej programu, zwróciliśmy się z prośbą o informacje do dyrektora biura, mjr. Adama Tigera, przez którego ręce przechodzą wszystkie sprawy i akta, związane z wystawą.

Lwów przewodzi

Wielka impreza, której czas został wyznaczony na dni od 29 maja do 29 czerwca — oświadczył mjr. Tiger — spełnia pragnienie Lwowa przedstawienia całej Rzeczypospolitej na naszym terenie dorobku lotnictwa polskiego. Inicjatywa wystawy wyszła od zarządu lwowskiego okręgu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Do inicjatywy takiej Lwów miał wiele tytułów, jako kolebka szybownictwa polskiego, jako siedziba Związku Awiatycznego Studentów Politechniki, mającego tradycję przedwojenną, oraz instytucyj takich jak Studium lotnicze i Laboratorium Aerodynamiczne Politechniki lwowskiej, Warsztaty lotnicze LOPP., Instytut Techniki Szybownictwa, oraz Aeroklub Lwowski.

Wreszcie — jako ściślejsza ojczyzna znakomitych, nieodżałowanych mistrzów sztuki latania, ś. p. Bastyra, Torunia, Steca, którzy zginęli śmiercią bohaterską w powietrznym polu bitwy lub też w służbie lotnika w czasie pokoju.

KOMITET ORGANIZACYJNY

Protektorat nad Wystawą Lotniczą przyjął Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, przewodnictwo zaś — Komitet Honorowy, w którym zasiadają: insp. armii gen. Leon Berbecki, jako prezes Zarządu Gł. LOPP, wicemin. komunikacji Aleksander Bobkowski, min. spraw wojsk. Tad. Kasprzycki, wicemin. spr. wojsk. Aleks. Litwinowicz, dowódca lotnictwa gen. Ludomił Rayski, min. przem. i handlu Ant. Roman, min. komunik. płk. J. Ulrych i insp. Obrony Powietrznej Państwa gen. dr J. Zając.

Wystawę organizuje okręg lwowski LOPP z prezesem dyr. Grosserem na czele. Zarząd okręgu wyłonił Komitet wykonawczy, na którego czele stoi kurator okr. szk. dr Kupczyński, poszczególne zaś jego działy prowadzą: wystawowy kpt. Halewski, kasowy p. Serbeński, organizacyjny mjr. Tiger.

Wystawa odbędzie się na pl. Targów Wschodnich, gdzie Zarząd miasta w porozumieniu z Izbą Przemysłowo - Handlową oddał do dyspozycji jej wszystkie pawilony. Wystawcy płacić będą tylko niewielką kwotę jako wpisowe. Zgłoszeń napłynęła tak znaczna liczba, że już obecnie wszystkie pawilony są zajęte.

Potrójny jubileusz

Rok bieżący nadaje się szczególnie do urządzenia tego rodzaju imprezy, jako potrójnie jubileuszowy. Obchodzimy bowiem 20-lecie polskiego lotnictwa, 15-lecie LOPP i 10-lecie sportu lotniczego. Uroczysta inauguracja wystawy odbędzie się w niedzielę 29 maja i składać się będzie z nabożeństwa w bazylice metropolitalnej o godz. 10 i uroczystości otwarcia wystawy na pl. Targów Wschodnich o godz. 11.30. Przewidziany jest przyjazd wielu wybitnych osobistości ze świata politycznego i technicznego, oraz znakomitych lotników. Ci ostatni odbędą „zlot gwiaździsty" na otwarcie Wystawy.

Dla publiczności zapowiedziane są liczne zniżki kolejowe i pociągi popularne

Działy wystawy

Wystawa dzieli się na 8 działów, z których najciekawszy może i najliczniejszy będzie ogólny, pomieszczony w Pałacu Sztuki. Zadaniem jego będzie zobrazowanie rozwoju lotnictwa i wszelkich przejawów życia lotniczego. Ujrzymy zatem plastycznie zilustrowaną historię lotnictwa w Polsce, ujrzymy wszystkie rodzaje aparatów lotniczych i obserwować będziemy mogli usługi, jakie sztuka lotnicza oddaje cywilizacji, kulturze, obronie państwa, medycynie i komunikacji. Dalej przedstawiony będzie stan lotnictwa obecny i dawniejszy, z uwzględnieniem wojen 1914—21 r.

Obficie wystąpi przemysł lotniczy. Zrzeszenie Polsk. Przemysłu Lotniczego, grupujące wytwórstwo lotnicze i pomocnicze, bierze udział w Wystawie i organizuje tę grupę, w której wystąpią też Państw. Zakłady Lotnicze, t. j. wytwórnia płatowców i wytwórnia silników, Wytwórnia balonów i spadochronów, Doświadczalne warsztaty lotnicze, Podlaska Wytwórnia Samolotów i inne.

Amatorów znaczków pocztowych zainteresuje grupa filatelistyki lotniczej, a niewątpliwie dla wszystkich ciekawe będzie stoisko fotograficzne zwłaszcza, że zorganizowany tu będzie konkurs fotografii, nie tylko lotniczej, ale i ogólnej.

Wśród licznych działów warto wymienić przynajmniej działy L. O. P. P., lotnictwa wojskowego, komunikacji lotniczej, w którym wezmą udział linie lotnicze zagraniczne, obsługujące Polskę, jak Lufthansa, Air France i rumuńskie „Lares", dalej dział sportu i turystyki lotniczej, gdzie popisywać się będą Aerokluby, wreszcie działy naukowy, oraz prasy i literatury lotniczej.

W czasie Wystawy odbędą się ciekawe imprezy, jak skoki z wieży spadochronowej na boisku Czarnych, masowe skoki spadochronowe z aparatów, zawody ośmiu balonów wolnych, pokazy samolotów i szybowców w locie, meeting Aeroklubu lwowskiego konkurs modelarski, koncerty i t. p.

Nowe wydawnictwa Instytutu Śląskiego w Katowicach

Paweł Hulka-Laskowski: „ŚLĄSK ZA OLZĄ". Z 274 ilustracjami i 2 mapami. Katowice 1938 r. Stron 494. Cena brosz. zł. 12, opraw. zł. 15. Skład główny Nasza Księgarnia w Warszawie, na Śląsku do nabycia w większych księgarniach.

Po książce Wańkowicza o Mazurach Pruskich i Warmii, oraz Wasylewskiego o Śląsku Opolskim, ukazało się obecnie trzecie wielkie dzieło, poświęcone zobrazowaniu życia ludności polskiej na przygranicznych terenach państw sąsiednich.

Monografia Hulki - Laskowskiego przedstawia dole i niedole Polaków, walczących o swą wolność na terenie Śląska za Olzą, piękny krajobraz tej ziemi, zwyczaje, kulturę i życie gospodarcze ludności.

Książka odznacza się barwnością stylu i żywym ujęciem, nie tylko zaznajamia, ale uczy czytelnika kochać opisywany kraj i lud.

Przeliczne piękne ilustracje, oraz nader estetyczna szata zewnętrzna książki, przyczynią się niewątpliwie także do zdobycia dziełu szerokich rzesz czytelników.

Przed przyznaniem nagrody literackiej m. Lwowa

Co się dzieje z nagrodą?

Raz jeszcze trzeba powrócić do sprawy tegorocznej nagrody literackiej miasta Lwowa, której nadanie uległo zwłoce, spowodowanej sprawami wymagającymi śpieszniejszego, niż ona, załatwienia przez Prezydium miasta. W przyszłym tygodniu nagroda ma być przyznana jednemu z pisarzy polskich w sposób szczególny związanemu ze Lwowem, w przyszłym tygodniu jury nagrody sądzić będzie prace kandydatów do nagrody.

Sprawie nagrody literackiej naszego miasta poświęciliśmy swego czasu szereg artykułów. wykazując w nich konieczność nadania nagrody pisarzowi młodemu, którego praca literacka i krytyczna znalazła uznanie w całej Polsce, pisarzowi, dla którego nagroda będzie nie tylko oznaką uznania, lecz i bodźcem do dalszej pracy. Przestrzegaliśmy przed nadaniem nagrody emigrantom, których sądzić należy ostro za to, że w chwilach ciężkich dla miasta opuszczali je, ogałacając środowisko kulturalne Lwowa ze swego talentu. Zwracaliśmy uwagę, że dzięki tej masowej emigracji dzisiejszy młody pisarz lwowski zastał rynek pracy niezwykle spustoszony i skurczony, wskazywaliśmy, że pozycja młodych pisarzy w każdym innym mieście Polski jest lepsza, niż młodego pisarza lwowskiego.

Warszawa ma kilkanaście czasopism literackich (nie licząc stałych dodatków literackich przy dziennikach), Poznań trzy, Kraków dwa plus dodatek naukowo-literacki I. K. C., Wilno wybucha raz po raz żywym czasopismem a stałych ma dwa, nawet drobniejsze miasta posiadają swe czasopisma, w których młodzi pisarze mogą zamieszczać swe prace, nie szukając gościny w obcych środowiskach. Pisarz lwowski nie ma swego pisma („Sygnały" — pismo ściśle partyjne ma charakter raczej polityczny niż literacki, a na ich łamach wypowiadają się raczej wszyscy inni, ale nie lwowscy pisarze, a „Lwów Literacki" musiał zawiesić na pewien czas swe wydawnictwo z powodu trudności finansowych — pisarz lwowski, nie mając swego pisma walczy o przynależne mu miejsce w literaturze polskiej w pismach pozamiejscowych.

Niebezpieczeństwo nowej emigracji sił młodych do środowisk, które zabezpieczą im i druk prac i odpowiedni poziom zarobkowania w dzisiejszej sytuacji literackiej Lwowa jest duże i miasto musi temu przeciwdziałać. Jednym ze środków przeciwdziałania jest przyznanie nagrody młodemu pisarzowi lwowskiemu. Niechże młodzi pisarze lwowscy dowiedzą się wreszcie, że miasto opiekuje się nimi i dba o nich i że dowcip mówiący o tym, że, aby otrzymać jakąkolwiek nagrodę miasta Lwowa należy przekroczyć osiemdziesiąty rok życia — jest tylko dowcipem.

Nagradzanie starszych pisarzy ma swoją piękną tradycję, z którą jednak zerwać należy, gdy młode siły, rokujące pomyślny rozwój potrzebują opieki. W tym wypadku nagroda literacka musi być przyznana w imię rozwoju możliwości pisarskich młodego talentu, który wykazał już, że pracować umie i chce.

Wzmacnianie silnego środowiska może się odbywać drogą nagradzania ludzi, którzy to środowisko wytworzyli; w sytuacji takiej, w jakiej znajduje się Lwów, nie mający mocnego środowiska literackiego, musi się nagradzać tych, którzy dzięki swym młodym siłom środowisko to wytworzą i stanowisko tego środowiska w całej Polsce umocnią. Tego wymaga kulturalna racja stanu miasta Lwowa. Z młodych pisarzy Lwowa zasługuje na nagrodę naszego miasta Teodor Parnicki, autor „Aecjusza", który zdobył sobie największą ilość entuzjastycznych głosów krytyki z wszystkich, ostatnimi laty, debiutujących prozaików. Nagroda przyznana Parnickiemu spełni potrójne zadanie, wyznaczone jej przez kulturalną rację stanu miasta Lwowa: przekona zastęp młodych pisarzy lwowskich, że miasto potrafi ocenić ich pracę i wzmocni ich siły i chęć do tworzenia mocnego środowiska literackiego, wzmocni nazewnątrz znaczenie tego środowiska i pozwoli autorowi „Aecjusza" na dalszą, pełną znaczenia dla literatury polskiej, pracę.

„program radjowy"

WTOREK, 3 MAJA

Godz. 8.00 Sygnał czasu i pieśń: „Bogurodzica". — 8.05 Dziennik poranny. — 8.15 Koncert ork. cieszyńskiego pułku strzelców podhalańskich. — 9.00 Regionalna transmisja z Polskiego Cieszyna. — 10.30 „Adam Mickiewicz o Konstytucji 3-go Maja — recytacja. — 10.40 Lw. Płyty. — 11.45 Pogadanka aktualna. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek muzyczny. — 13.00 „Trzeci Maj w Polskim Cieszynie" — transmisja z Rynku cieszyńskiego — 13.30 Muzyka obiadowa. — 14.30 „Radiofonizujemy szkoły" — transmisja ze szkoły powszechnej we wsi Lubochnia. — 14.50 „Witaj Maj, Trzeci Maj" — audycja dla dzieci. — 15.10 Audycja dla wsi. — 15.35 „Idzie żołnierz borem lasem" — audycja literacko-muzyczna. — 16.15 Start do Biegu Narodowego Trzeciego Maja. — 16.25 „Na swojską nutę". — 18.00 Lw. Płyty. — 18.10 Lw. „Działalność oświatowa TSL w Małopolsce Wschodniej", odczyt — wygł. dr. St. Uhma. — 18.20 Lw Pieśni ludowe polskie w wyk. zespołu wokalnego pod dyr. J. Kołaczkowskiego. — 18.40 Lw. „Wiosna Żółkiewska", pog. — wygł. M. Żuławski. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 „Nieśmiertelne książki". — 19.30 „Jadwiga" — opera Kurpińskiego. — W przerwie: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 21.35 Zbiorowa audycja sportowa. — 22.05 Orkiestra Dzierżanowskiego. — 22.55 Dziennik wieczorny, Komun. meteor. — 23.00 Lw. Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

16.35 Ryga. Koncert muzyki polskiej z ok. Święta Narodowego.
20.25 Praga. „Ksiądz Piotr" — słuchowisko wg. Przerwy-Tetmajera.
20.30 Paris PTT. „Jaskółki" — operetka.
21.00 Mediolan. Wieczór oper.
21.00 Poste Parisien. „Dede" — operetka z udz. Chevalier'a.
21.05 Brno. Koncert muzyki polskiej.

———

KURBAN SAID

Ali i Nino 25

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

Wreszcie pozostaję sam. Drzwi otwierają się i wchodzi Nino. Teraz zaczyna się najtrudniejsza część wesela. Nino uśmiecha się i patrzy na mnie wyczekująco. Ciało jej wtłoczone jest w safianowy gorset, zesznurowany tasiemkami, zasupłanymi z przodu. Węzły są jak najbardziej skomplikowane i w tym właśnie leży ich jedyne znaczenie. Muszę je sam rozsupłać. Nino nie może mi przy tym pomagać. A może jednak to uczyni? Bo węzły są naprawdę bardzo zasupłane i zaciśnięte, a rozciąć je po prostu nożem, to wielki wstyd. Mężczyzna musi dowieść, że panuje nad sobą, bo nazajutrz rano zjawiają się przyjaciele i chcą oglądać rozwiązane węzły. Biada nieszczęśnikowi, który nie może się nimi pochlubić. Całe miasto wzięłoby go na języki.

Podczas nocy poślubnej cały dom podobny jest do mrowiska. Przyjaciele, krewni przyjaciół i przyjaciele krewnych stoją na korytarzach, przed domem, a nawet na dachu. Czekają i niecierpliwią się, jeżeli oczekiwanie trwa za długo. Pukają do drzwi, miauczą i szczekają, póki nie rozlegnie się upragniony wystrzał rewolwerowy. Natychmiast wszyscy zaczynają z zapałem strzelać w powietrze, wybiegają przed dom, tworząc rodzaj straży honorowej, która nie wypuści mnie i Nino na ulicę, jak długo nie zechce.

Tak, piękne będzie nasze wesele, według dobrych, starych tradycji, przekazanych przez ojców.

Musiałem na sofie usnąć. Bo gdy otworzyłem oczy, przy mnie, na podłodze, przykucnął mój koczi i długim sztyletem czyścił sobie paznokcie. Wcale nie słyszałem, kiedy wszedł.

— Co nowego, braciszku? — zapytałem leniwie ziewając.

— Nic szczególnego, panoczku, odpowiedział znudzonym głosem. — U sąsiada kłóciły się baby. Osieł spłoszył się, wbiegł do strumyka i dotychczas tam stoi.

Koczi milczał przez chwilę, potem wsunął sztylet z powrotem do pochwy i rzekł obojętnie:

— Car raczył wypowiedzieć wojnę kilku europejskim władcom.

— Coooo?... Jaką wojnę? — zawołałem, zrywając się z miejsca w niezmiernym zdumieniu.

— Zupełnie zwyczajną wojnę...

— Co ty mówisz?... komu?

— Kilku europejskim monarchom. Nie mogłem zapamiętać ich imion. Było ich za wielu. Ale Mustafa wszystkich ponotował.

— Zawołaj go natychmiast!...

Koczi kiwnął głową zgorszony, z powodu tak nieprzystojnego okazywania ciekawości, zniknął za drzwiami i niebawem wrócił, prowadząc z sobą gospodarza domu.

Mustafa uśmiechał się z zadowoleniem w poczuciu swoje wyższości i aż pękał od rozpierających go wiadomości. Naturalnie. Wszystko to prawda. Car wypowiedział wojnę. Całe miasto wie już o tym. Tylko ja drzemię na balkonie. Dlaczego car wypowiedział wojnę, tego oczywiście nikt dokładnie nie wie. Widocznie postanowił to uczynić w swej bezgranicznej mądrości.

— Ale komu car wypowiedział wojnę? — wołałem gniewnie.

Mustafa sięgnął do kieszeni i wyciągnął z niej zapisany skrawek papieru. Chrząknął i zaczął czytać poważnie i mozolnie:

— Cesarzowi niemieckiemu i austriackiemu cezarowi, królowi Bawarii, królowi Prus, królowi Saksonii, królowi Wirtembergii, królowi Węgier i licznym innym panującym.

— Powiedziałem ci przecież panoczku, że tego nie można sobie zapamiętać — dorzucił skromnie koczi.

Mustafa złożył tymczasem swój świstek papieru i powiedział:

— Za to jego cesarska mość kalif i sułtan wysokiej porty otomańskiej Mehmed Raszyd, oraz jego cesarska mość król królów Iranu, sułtan Achmed szach oświadczyli, że na razie nie będą brali udziału w tej wojnie. Jest to więc wojna niewiernych między sobą i nie bardzo nas obchodzi. Mułła w meczecie Mehmeda Alego przypuszcza, że Niemcy wygrają...

(C. d. n.)

DZIEŃ GOSPODARCZY

Trzeba ożywić wymianę gospodarczą z krajami zamorskimi

Jeżeli bogate i dobrze zagospodarowane kraje, posiadające wielkie lokaty kapitałowe zagranicą, przywożą więcej towarów, niż wywożą — nie ma w tym nic groźnego. Niedobory ich bilansu handlowego wyrównują przelewane zyski od kapitałów lokowanych na obczyźnie, względnie nagromadzone rezerwy dają im możność przetrwania, bez jakichkolwiek wstrząsów dla równowagi gospodarczej.

Polska niestety, jako kraj odradzający się, a przy tym dłużniczy — jest w położeniu o wiele gorszym. Nie możemy sobie pozwolić na znaczniejszy deficyt bilansu handlowego, a zwłaszcza na długotrwałą pasywność, gdyż nie posiadamy dostatecznych rezerw kruszcowo-dewizowych.

Aby normalnie rozwijać swą gospodarkę, Polska w swej polityce handlowej musi dążyć do zrównoważenia przywozu z wywozem. I dlatego też ważnym u nas zadaniem jest forsowanie, pozostającego w ostatnich czasach w tyle za importem — eksportu.

Jakże kształtuje się nasza wymiana zagraniczna?

Otóż, jeżeli chodzi o obroty handlu zagranicznego Polski, to pierwsze miejsce pod tym względem zajmują nadal kraje europejskie, z którymi posiadamy saldo dodatnie, wynoszące w ubiegłym roku 154 miln. zł. Fakt ten jest niewątpliwie wynikiem naszych licznych kontaktów z krajami europejskimi, opartych na systemie traktatów handlowych.

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa naszych stosunków handlowych z krajami zamorskimi, z którymi posiadamy bilans wybitnie ujemny. A więc, nadwyżki, jakie przysparza nam handel wymienny z Europą, zmuszeni jesteśmy lokować na pokrycie niedoborów w handlu z krajami zamorskimi.

Zauważyć przy tym należy, że zaniedbując rynki zamorskie, pozbawiamy się znacznych korzyści, gdyż handel ten przedstawia duże dla Polski możliwości gospodarcze. Musimy pamiętać, że w wielu wypadkach możemy skutecznie konkurować z innymi krajami eksportującymi i że towar polskiego pochodzenia z łatwością mógłby być ulokowany na rynkach zamorskich. Powinniśmy dążyć do ożywienia naszej wymiany towarowej zwłaszcza z tymi rynkami, z których zmuszeni jesteśmy sprowadzać surowce.

Jeżeli weźmiemy statystykę obrotów poszczególnych państw z krajami zamorskimi, to zauważymy, że państwa te stale zwiększają swoje obroty i że jeszcze dzisiaj są olbrzymie możliwości ekspansji handlowej na te rynki.

Nie możemy twierdzić, że Polska zupełnie nie rozwija obrotów z rynkami zamorskimi. Owszem, obroty te nawet rokrocznie zwiększają się.

Dane statystyczne stwierdzają, że eksport z Polski do Europy w 1937 r. wzrósł w porównaniu z rokiem poprzednim tylko o około 10 proc., gdy do krajów zamorskich — aż o blisko 52 proc. Robi się zatem już dużo, aby wyzyskać te dalekie kraje i związać je mocniej z Polską. Wysiłki te jednak trzeba jeszcze zwiększyć. Nie możemy bowiem zapominać, że stamtąd sprowadzamy coraz więcej surowców, tak dla naszego kraju niezbędnych w obecnej dobie uprzemysłowienia. W związku z tym deficyt naszego salda handlowego z tymi krajami wzrósł nawet ostatnio z 206 miln. zł. w r. 1936 do 230 miln. zł. w r. 1937.

Z powyższego wynika, że Polska musi iść po linii wyrównania sald z krajami-dostawcami, dążąc do stabilizacji podstawowych warunków, niezbędnych dla naszego obrotu.

K. N.



AKCJE

Bank Polski 116.00, Bank Zachodni 33.00, Cukier 34.75, Lilpop 70.00, Modrzejów 13.50, Norblin 85.00, Starachowice 37.75, Żyrardów 59.00.

Tendencja mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 65.00, 3 inwest. 1 em. 83.50 — serie 92.00, 3 inwest. 2 em. 82.00 — serie 91.00, 4 premj. dolarowa nienotowana, 4 konsolidacyjna 67.75 — 68.25 — 68.00.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

DEWIZY

Belgia 89.35, Amsterdam 295.09, Kopenhaga 118.05, Londyn 26.43, N. Jork czek 529 7/8, kabel 530 1/4, Oslo 132.90, Paryż 16.30, Praga 18.47, Sztokholm 136.30, Zurych 122.05.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 368 ton, tend. ożywiona. Żyto obrót 160 ton, tend. l. zwyżkowa. Jęczmień obrót 43 ton, tend. l. zwyżkowa, wies obrót 20 ton, tend. spokojna.

Żyto I. standart 19.00—19.25, II. stand. 18.25—18.50. Mąka żytnia razowa 22.75 do 23.25.

Ceny loco wagon Lwów.
Inne kursy niezmienione.

Austriacki przemysł drzewny przygotowuje się do wywozu do Rzeszy

Wobec otworzenia się możliwości zbytu całej nadwyżki eksportowej drewna austriackiego do Rzeszy, austriacka rada gospodarki drzewnej zaleciła wszystkim zrzeszonym producentom natychmiastowe podjęcie produkcji w pełnym zakresie każdego przedsiębiorstwa.

Przy drzewie tartym i okrągłym zaleca się przestawienie produkcji na normy i sortymenty niemieckie.

Ulgi inwestycyjne na ziemiach wschodnich

W dążeniu do podniesienia gospodarczego ziem północno - wschodnich zastosowane zostały między innymi ulgi podatkowe dla osób, zakładających na tym terenie nowe przedsiębiorstwa, bądź powiększających już istniejące zakłady oraz dokonujących ulepszeń w gospodarstwach rolnych.

Jak wiadomo ulgi takie wprowadził po raz pierwszy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada r. 1936. Ulgi te polegały na prawie potrącania od dochodu kosztu wymienionych w dekrecie nakładów, dzięki czemu opodatkowaniu podlegał dochód zmniejszony o wydatki poniesione na te inwestycje.

Ostatnio opublikowana ustawa o ulgach inwestycyjnych zawiera rozdział poświęcony ulgom na obszarze województw wschodnich, w związku z czym wspomniany dekret stracił moc obowiązującą. W stosunku do stanu dotychczasowego, ustawa utrzymuje główne zasady tego dekretu, a nawet rozszerza zakres przedsiębiorstw, które mogą korzystać z ulg podatkowych, co powinno się przyczynić do zwiększenia inwestycyj prywatnych na tym terenie.

Moc obowiązująca nowych przepisów obejmuje znaczny obszar, a mianowicie województwa: nowogródzkie, poleskie, wileńskie i wołyńskie, a w województwie białostockim powiaty: bialski, grodzieński, sokólski i wołkowyski.

Ulgi przysługiwać mogą osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym księgi handlowe. Osoby te mogą potrącić od dochodu koszty wzniesienia budynków, dobudowy, oraz koszty nabycia i zainstalowania nowych maszyn i urządzeń.

Jeśli chodzi o inwestycje rolnicze, to ustawa postanawia, że właściciele gospodarstw rolnych, prowadzący księgi handlowe mają prawo potrącić od dochodu następujące koszty: wzniesienia budynków gospodarczych, nabycia nowych maszyn i narzędzi rolniczych, przeprowadzenia melioracji terenu, oraz zagospodarowania łąk lub pastwisk, wreszcie założenia lub powiększenia sadów owocowych, jak również plantacyj wiklinowych.

W stosunku do posiadaczy gospodarstw rolnych nie prowadzących ksiąg handlowych, ale opłacających podatek gruntowy do 110 złotych — ustawa upoważnia ministra skarbu do udzielania ulg w podatku dochodowym z tytułu dokonanych inwestycyj, na warunkach, które będą określone w rozporządzeniu wykonawczym.

Doniosły przywilej przyznany został osobom, podejmującym inwestycje, których koszty przekraczają sumę osiągniętego dochodu w jednym roku. W takim wypadku ustawa przewiduje możność potrącenia wydatków w ciągu następnych czterech lat.

Ulgi w podatku dochodowym dla inwestycyj na ziemiach wschodnich przysługują tym osobom, które poczynią nakłady do końca 1942 roku.

Wymienione wyżej ulgi podatkowe nie wyczerpują całej listy udogodnień, z jakich korzystają ziemie wschodnie. Należy dodać, że ziemie wschodnie korzystać będą ponadto z ulg podatkowych, obowiązujących na całym obszarze kraju, jak np. dla budownictwa mieszkaniowego, dla inwestycyj komunikacyjnych, dla nabywców pojazdów mechanicznych, oraz dla nabywców akcji i udziałów.

Zagadnienie organizacji rolnictwa

Pod przewodnictwem min. Poniatowskiego odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych konferencja czołowych działaczów z terenu rolniczego, w której wzięli udział prezesi Izb rolniczych i przedstawiciele ogólno - rolniczych organizacyj dobrowolnych. Na konferencji byli obecni wiceministrowie: Jaroszyński i Wierusz-Kowalski, oraz dyrektorowie departamentów Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Tematem obrad było zagadnienie organizacji rolnictwa. Po zagajeniu przez ministra Poniatowskiego, inspektor Krzyżewski wygłosił referat informacyjny o zarysowujących się w opinii rolniczej koncepcjach form organizacyjnych rolnictwa.

Następnie zabrał głos wiceminister Jaroszyński, który nawiązując do tematu konferencji, podkreślił, iż ma ona na celu wstępne przedyskutowanie problemów organizacyjnych polskiego rolnictwa. W przemówieniu swym wiceminister Jaroszyński wysunął główne elementy, wymagające prześwietlenia przez zainteresowanych przedstawicieli zorganizowanej opinii rolniczej.

W dyskusji zabierali głos między innymi prof. dr Ludkiewicz i sen. Malski. Dyskutujący wskazywali, iż rolnictwo polskie przywiązuje wielką wagę do problemów celowej organizacji, że problemy te są niezmiernie skomplikowane i wymagają wszechstronnego ujęcia.

Na zakończenie wiceminister Jaroszyński podkreślił, iż konferencje podobne będą jeszcze niejednokrotnie organizowane z udziałem przedstawicieli najszerszej i najbardziej kompetentnej opinii rolnicz

Wiadomości bieżące

3 maja

Wtorek

Konst. 3 Maja
Jutro: Floriana
Wschód słońca 4·3
Zachód „ 19·3

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

TEATR WIELKI:

Wtorek, 3. V. 3.30 „Zawsze wierny", 7.30 opera „Janek".
Środa, 4. V. 7.30 „Rose Marie".
Czwartek, 5. V. 7.30 „Rose Marie".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek, 3. V. 7.30 „Lekkomyślna siostra".
Środa, 4. V. 7.30 „Lekkomyślna siostra".
Czwartek, 5. V. 7.30 „Lekomyślna siostra".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Zemsta Tarzana".
ATLANTIC: Bob Livingston w filmie „Zorro".
BAŁTYK: „Książę i żebrak".
CASINO: „Pani Walewska".
CHIMERA: „Kobiety nad przepaścią".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Atak o świcie" i „Kusicielka".
GRAŻYNA: „Ułan księcia Józefa".
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Zielone pola" i „Molly Bicon".
METRO: „Skłamałam"
MUZA: „Dla kobiety" i „Flip i Flap".
PALACE: „Pepe le Moko".
PAX: „Płomienne serca".
RAJ: „Znachor".
RIALTO: „Manewry huzarskie".
ROXY: „Premiera"
STYLOWY: „Królowa Przedmieścia".
ŚWIT: „Halka" i „Książątko".
TON: „Ostatnia noc skazańca" i „Dziki zachód".
UCIECHA: „Trójka hultajska" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Palestyna dzisiejsza".
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Berlin".

TEATR

— TEATR WIELKI. Dziś staraniem komitetu obywatelskiego celem uczczenia uroczystości Święta Państwowego 3-go Maja, łączącego się z uroczystościami 20-lecia oswobodzenia Lwowa, odbędą się dwa przedstawienia: o 3.30 popołudniu zakupione przez TSL. popularne przedstawienie sztuki jubilata i laureata nagrody literackiej m. Lwowa Henryka Zbierzchowskiego pt. „Zawsze wierny", będącej apoteozą bohaterskiej i pięknej historii naszego miasta na przestrzeni 6 wieków, w wykonaniu premierowego zespołu aktorskiego, w reżyserii H. Szletyńskiego. J. Szyndlera i J. Warneckiego, z nastrojową ilustracją symfoniczną i chóralną opracowania J. Munda, w imponującej rozmachem i monumentalnością oprawie dekoracyjnej projektu M. Różańskiego, poprzedzone przemówieniem dra L. Adama. Wieczorem o 7.30 odbędzie się uroczyste przedstawienie poprzedzone przemówieniem prof. K. Brończyka, na którego program złoży się akademia z udziałem śpiewaków Marii Błażyńskiej i Romana Cirina, z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii lwowskiej i chóru męskiego „Echo-Macierz" pod dyrekcją J. Kołaczkowskiego, oraz 2-aktowa opera Wł. Żeleńskiego „Janek" w wykonaniu solistów Konserwatorium im. K. Szymanowskiego pod art. kierownictwem prof. A. Didura, pod batutą kapelmistrza J. Lehrera. W części koncertowej przy fortepianie Irena Lipczyńska.

— TEATR ROZMAITOŚCI dziś daje powtórzenie najlepszej polskiej komedii znakomitego pisarza Wł. Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra". W opracowaniu scenicznym K. Borowskiego doborową obsadę tworzą: Barwińska, Chaniecka, Górska, Borowski, Leliwa, Mierzejewski, Wojtecki. Abon. 20. „Lekkomyślna siostra" grana w pełni największego powodzenia zajmie repertuar Teatru Rozmaitości przez wszystkie najbliższe dni tygodnia.

— OPERETKA „ROSE MARIE" W TEATRZE W. wraca na repertuar w dniu jutrzejszym wieczorem w koncertowym wykonaniu całego zespołu. Poczynając od jutrzejszego przedstawienia w „Rose Marie" w popisowej partii śpiewnej Jima rozpocznie występy Adam Raczkowski, znakomity, obdarzony pięknym głosem i aparycją tenor opery warsz. i poznańskiej.

— „LATO W NOHANT", znakomita sztuka poety J. Iwaszkiewicza, wielki sukces ostatniego sezonu Teatru Małego w Warszawie, grana bez przerwy przez dziesiątki przedstawień w pełni największego powodzenia, wejdzie na repertuar Teatru Wielkiego w przyszłym tygodniu w realizacji scenicznej wybitnego reżysera K. Borowskiego, w pierwszorzędnej obsadzie zespołu z pp. Żmijewską i Wojteckim w rolach głównych.

— „FIRCYK W ZALOTACH", urocza komedia Zabłockiego, znajduje się w końcowych przygotowaniach zespołu pod reżyserskim kierunkiem J. Szyndlera.

RADIO

— 3-CI MAJ W POLSKIM RADIO. Radosna i uroczysta atmosfera panująca wśród społeczeństwa w dniu 3-go Maja — przenika również programy radiowe. — Pieśniami ludowymi i żołnierskimi wypełni orkestra Cieszyńskiego Chóru Strzelców Podhalańskich koncert poranny. — G godzinie 9 rano rozpocznie się regionalna transmisja z Polskiego Cieszyna. W ramach transmisji nadana będzie Msza polowa, przemówienie wojewody M. Grażyńskiego oraz reportaż w opracowaniu St. Ligonia. W części drugiej transmisji Polskiego Cieszyna o 13 reportaż radiowy zobrazuje słuchaczom uroczystości 3-go Maja, odbywające się na Rynku cieszyńskim. O 10.30 recytacja J. Strachockiego: „Adam Mickiewicz o Konstytucji 3-go Maja". Zarówno poranek muzyczny o 12.05, jak i muzyka obiadowa z Rozgłośni Warszawskiej, przyniosą popularne melodie polskich kompozytorów. O 14.30 przemówi Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki do dziatwy szkolnej z okazji radiofonizacji szkół rejonu spalskiego, po czym nastąpi transmisja ze szkoły powszechnej w Lubochni. O 14.50 zespół Kukiełek Śląskich wystąpi z audycją dla dzieci „Witaj Maj, 3-ci Maj". O 15.10 w audycji dla wsi będzie mowa o sadownictwie na Śląsku cieszyńskim. O 15.35 Rozgłośnia Poznańska organizuje audycję słowno-muzyczną pt. „Idzie żołnierz borem lasem". Dorocznym zwyczajem transmitować będzie P. R. start do Biegu Narodowego 3-go Maja o 16.15, zaś wyniki Biegu podane zostaną w zbiorowej audycji sportowej o 21.35. O 16.25 „Na swojską nutę" przygrywać będzie Mała Orkiestra P. R. z udz. chóru P. R. i śpiewaków: J. Zwidrynówny i A. Michałowskiego. O 19 cykl „Nieśmiertelne książki" zawiera audycję poświęconą nieśmiertelnemu poematowi Mickiewicza — „Pan Tadeusz". O 19.30 wystawiona zostanie staropolska opera Karola Kurpińskiego — „Jadwiga", osnuta na tle dziejów i czasów królowej Jadwigi i Jagiełły. Polska muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej zakończy program w dniu 3-go Maja.

Komunikaty Obozu Zjednocz. Narodowego

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

———

Od dnia 30 kwietnia br. Rada Zawodowa Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych we Lwowie urzęduje w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 8, I. p. W tym że lokalu mieści się świetlica robotnicza dla członków Związków.

Sekretariat Z. P. Ż. Z. czynny codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 17—20.

———

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie z okazji Święta Narodowego 3-go Maja złożyło na dar Narodowy kwotę 25 złotych. Pieniądze te zostały przesłane na konto PKO. T. S. L. we Lwowie.

Pomoc dla wycieczek szkolnych przybywających do Wilna

Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego zawiadamia, że Komisja Wycieczkowa Kuratorium O. S. Wileńskiego w planie prac na b. r. przewiduje okazanie pomocy wycieczkom szkolnym, które zamierzają przyjechać do Wilna dla złożenia hołdu Sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pobyt wycieczki w Wilnie, obejmujący pełne trzy dni, zawierałby następujący plan: zwiedzenie miejsca urodzenia Marszałka w Zułowie, nabożeństwo w Ostrej Bramie, złożenie hołdu Sercu Marszałka na Rossie, zwiedzenie w Pikiliszkach osady wojskowej Marszałka, zwiedzenie pamiątek Wilna, związanych z osobą Marszałka.

W historycznym dniu śmierci i rocznicy złożenia Serca Pierwszego Marszałka Polski porządek uroczystości w bież. roku będzie następujący: 11 b. m. wyjazd w godzinach rannych do Zułowa, 12 b. m. w godzinach rannych nabożeństwo w Ostrej Bramie, pochód na Rossę i złożenie hołdu Sercu Marszałka, w godzinach wieczornych obecność na wielkiej defiladzie wojska przed mauzoleum, 13 b. m. wyjazd do Pikiliszek, osady wojskowej Marszałka i zwiedzenie pamiątek Wilna, związanych z osobą Marszałka. W dniach tych przewidywane jest przyjęcie wycieczek szkolnych, ale tylko dla szkół, które mają za patrona Wielkiego Marszałka.

Całość kosztów wycieczki trzydniowej do Wilna na osobę wyniesie: opłata za noclegi 2 zł., utrzymanie za cały czas pobytu zł. 6.40, wyjazd do Zułowa 2.50 zł., wyjazd do Pikiliszek zł. 1.50, koszty zwiedzania, organizacyjne i t. p. 1 zł. Szkoły, które zamierzają wyjechać do Wilna, obowiązane są przesłać zgłoszenia bezpośrednio do Komisji Wycieczkowej Kuratorium O. S. Wileńskiego w terminie przynajmniej na 10 dni przed zamierzonym przyjazdem. Cała należność ma być przekazana za pośrednictwem P. K. O. nr. 700.002 na rzecz Komisji Wycieczkowej K. O. S. Wilno.

———

„Stomil" na Targach Poznańskich

Jednym ze stoisk wyróżniających się oryginalnością i artystycznym wykonaniem jest stoisko firmy „Stomil" S. A., jedynej fabryki w Polsce produkującej opony samochodowe, motocyklowe, lotnicze, a także i rowerowe.

Przegląd produkcji jest nader przejrzysty. Przedstawione są grupy opon wszystkich typów, jak: balonowe, wysokiego ciśnienia, superbalonowe na niskie ciśnienie, do obręczy specjalnych, t. zw. „bibondum" jak i do samochodów osobowych wszyst, jak i do samochodó wosobowych wszystkich typów i marek.

Każdą z wyżej wymienionych grup opon cechuje celowo rozwiązany rysunek protektora.

Zauważyliśmy protektory przeciwślizgowe odznaczające się nadzwyczajną przyczepnością do jezdni. Również pokaz opon rowerowych jest interesujący.

Przekroje opon ilustrują ilość przekładek płótna (kordu) elastyczność i wogóle dobór pierwszorzędnego materiału oraz nadzwyczajną staranność w wykonaniu.

Statystyka wzrostu obrotów wskazuje na świetny rozwój firmy „Stomil" i opanowanie przez nią rynku polskiego.

Cała produkcja Polskiego Fiata i montowni Lilpop, Rau i Loewenstein ogumowana jest „stomilami", 80 proc. autobusów w Polsce jeździ na „stomilach".

Wybitni kierowcy naszego sportu motoryzacyjnego biorą udział w najtrudniejszych rajdach na polskich oponach „Stomil", osiągając znakomite wyniki. Dowiadujemy się, że firma „Stomil" buduje już drugą fabrykę w C. O. P. idąc w parze z rozwojem naszej motoryzacji, co daje gwarancję zupełnego opanowania zwiększonego zapotrzebowania rynku krajowego.

Przed kilku laty podjął „Stomil" pionierską produkcję specjalnych zestawów osiowych na pneumatykach przeznaczonych do pojazdów konnych, które to eksponaty demonstrowano na osobnym stoisku „furgonowym"

Produkując wysokowartościowe opony i dętki samochodowe, motocyklowe, lotnicze wszystkich wymiarów oraz rowerowe łącznie z wspomnianą akcją ogumiania wozów konnych, „Stomil" pokrywa zapotrzebowanie rynku krajowego w najszerszym zakresie, przyczyniając się do rozwoju polskiej motoryzacji i uniezależnienia się od rynku zagranicznego.

I w tym również leży jego zasługa.

———

Przegląd prasy

(Dokończenie ze str. 3-ciej).

wieniem poseł Wojciechowski", który uprzednio pozostawał z „Naprawą" w stosunkach raczej sympatycznych.

Po artykule Zbaraskiego można się było spodziewać dalszego ciągu akcji łagodzącej ze strony "Naprawy,, — tymczasem ostatni numer „Narodu i Państwa" tych spraw zupełnie nie porusza".

W tym tonie pisze się jeszcze dalej. Do artykułu wprowadza się i jednego z urzędników we Lwowie, który jakoby ma być „łącznikiem „Naprawy" z ośrodkami Ukraińców" i gen. Skwarczyńskiego, którego wizyta we Lwowie, zdaniem autora artykułu, pozostawała w związku z przemówieniem posła Wojciechowskiego. Wszystko wreszcie kończy się zapytaniem o oficjalne stanowisko O. Z. N. w tej sprawie.

Jak widzimy, wiadomości bardzo dokładne. Wnioski daleko idące. Sensacja nielada, której wyrazem było przedrukowanie znacznej części artykułu „Słowa Narodowego" przez IKC. w Krakowie. Wszystko w wysokim porządku. Prócz jednego. Otóż zamieszczony w numerze 9/10 naszego pisma artykuł p. Zbaraskiego pt. „Znamienna polemika" ani jednym słowem, ani jedną aluzją nie dotyka sprawy przemówienia posła Wojciechowskiego, poświęcony jest absolutnie innej sprawie, równocześnie zaś jest to jedyny artykuł p. Zbaraskiego zamieszczony dotąd na łamach naszego pisma.

W tych warunkach cóż nam pozostaje innego, jak zwrócić się do „Słowa Narodowego" we Lwowie o nadesłanie egzemplarza naszego pisma, w którym pojawił się artykuł p. Zbaraskiego o pośle Wojciechowskim. Może uda nam się wykryć tę szajkę oszustów, którzy we Lwowie czerpią tak znaczne zyski z rozsprzedaży podrabianych numerów naszego pisma.

Żart na stronę. Nie mamy zamiaru przesyłać do „Słowa Narodowego" ani oficjalnych sprostowań, ani tym bardziej szukać jakichkolwiek innych form sprostowania, odwołania, czy zadośćuczynienia. Przytaczamy po prostu ten wypadek, jako przykład tej niesłychanej wprost „wiatrologii", jaka jest uprawiana przez pewne organy prasy polskiej i jaka w następstwie służy do wysnuwania z nieistniejących faktów daleko idących sensacji politycznych.

Zbliża się lato. Niedługo rozpocznie się sezon doroczny polowań na słynnego przedpotopowego jaszczura w jednym z jezior szkockich. Gotowi jesteśmy podjąć składkę publiczną na wysłanie tam redakcji lwowskiego „Słowa Narodowego", jako mistrzowskiej polskiej drużyny, wyjątkowo zaprawionej do łowów na wytwory fantazji".

Właściwie odpowiedź „Narodu i Państwa" całą sprawę wyczerpuje. Ale — zdaniem naszym — należy się jeszcze zastanowić, w jakim kompleksie psychiki endeckiej. szukać należy przyczyn powstawania tego rodzaju chorobliwych urojeń. Może jest to następstwo zaniku pewnych cech męskich, z którymi w związku pozostaje dżentelmeńskość — najprawdopodobniej jednak mamy tu do czynienia z ordynarną histerią.

Strach wywołany usuwaniem się gruntu pod nogami, utrata „narodowego monopolizmu" i poczucie pustki własnej frazeologii politycznej — zmuszają endeckich publicystów do karkołomnych fantazji i niewybrednych kłamstw którymi zresztą nie od dziś karmią swoich zwolenników.

———

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości PT. b. Wychowanek i Wychowanków Zakładu sierot w Drohowyżu, że doroczna uroczystość Patrona Kaplicy zakładowej św. Stanisława, dnia 8-go maja, święcona będzie — ze względów wychowawczych — wyłącznie w ramach religijnych i wewnętrznych. W związku z tym odpadną wszelkie zjazdy zbiorowe i indywidualne.

**Dyrekcja Zakładu sierot
Fundacji Stanisława hr. Skarbka.**

ODCZYTY I WYSTAWY

— KOŁO HISTORYKÓW SZTUKI Stud. U. J. K. urządza odczyt prof. Wł. Lama pt. „Rzeczywistość a wizja malarska", ilustrowany przeźroczami, który odbędzie się 4 maja o 19-tej w sali XVI. Uniwersytetu, ul. Marszałkowska. — Wstęp 50 gr., akadem. 30 gr.

RÓŻNE

— PREZYDIUM ZWIĄZKU B. W. I. z czasów walk o Niepodległość Polski we Lwowie wzywa wszystkich członków Zw. o gremialne wzięcie udziału w obchodzie 3-go Maja. Punkt zborny 8.30 obok kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej, ul. Łyczaków górny.

— ZW. PAŃ DOMU zawiadamia, że 4 bm. o 17-tej odbędzie się pokaz kulinarny: „Jak urozmaicać jadłospis w okresie wiosennym". — 6 bm. o 11-tej zwiedzanie wystawy Sztuki. Punkt zbrony pl. Mariacki 9.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dnia 1 do 7 maja mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul. Zyblikiewicza 14. — Sladowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Bałaban Jerzy, przemysł. — Warszawa. Kropiński Jan, inż. — Buczacz. Hr. Tarnowski Jan z małżonką, wł. dóbr — Wróblewice. Dr. Klahr Pheubus z małżonką, lekarz — Borszczów. Zakrzewski Jerzy, inżynier — Katowice. Steinhäuser Juliusz, kupiec — Drezno. Rawicz-Misłowski Mieczysław, półk. — Łachowa. Srokowska Maria, pryw. — Warszawa. Dr. Modrakowski Jerzy, prof. Uniw. — Warszawa. Lesser Hugo, kupiec — Amsterdam. Gromnicki Jan, wł. dóbr — Laskowce. Gąsecki Henryk, kpt. — Kamionka Strum. Heinrich Edmund, agronom — Kraków. Polakowa Maria, urzędniczka — Warszawa. Ehrlich Hendel, kier. biura — Będzin. Rąbalski Zygmunt, kier. druż. sport. — Łódź. Schönherz Artur, kupiec — Praga. Nyez Franciszek, kupiec — Strzyżów. Deierling Fritz, kupiec — Pforzheim (Niemcy). Gumiński Wojciech, poruczn. — Ostróg. Hr. Rostworowski Kazimierz i Stanisław, wł. dóbr — Hrehorów. Bilwin Zygmunt, poruczn. — Ostróg. Sopotnicki Józef, pułk. — Warszawa. Mgr. Meller Jadwiga, apl. adw. — Żółkiew. Minaków Sergiusz, wł. dóbr — Krzemieniec. Solarik Ryszard, inspkt. lasów państw. — Złoczów.

Ze srebrnego ekranu

„Kobiety nad przepaścią"

(„CHIMERA")

Film „Kobiety nad przepaścią" odróżnia się od innych filmów polskich tym, że jego najważniejszą zaletą jest starannie i pięknie opracowany scenariusz. Ale nie jest to jedyna zaleta: oprócz tego trzeba zanotować tu wysoki poziom gry aktorskiej. Takie kreacje, jakie dali Junosza-Stępowski i Stanisława Wysocka — ten pierwszy w roli handlarza żywym towarem — to są już pozycje, na które można się powołać bez żenady.

Reżyseria jest staranna, dba o unikanie łatwiżu, znajduje wreszcie sposób na kompozycję akcji rozłożona na wie'u trudnych momentach treściowych.

(m.)

PROGRAM UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA PAŃSTWOWEGO TRZECIEGO MAJA

Tegoroczne Święto Trzeciego Maja łączy się z uroczystościami 20-lecia oswobodzenia Lwowa. Tak, jak 20-cia lat temu obowiązkiem każdego Polaka była gotowość do ofiary krwi, tak obecnie na każdym Polaku, któremu nierozerwalność naszych ziem z całością Rzeczypospolitej Polskiej głęboko leży na sercu, spoczywa obowiązek nieprzerwanej pracy i gotowość do ofiar na rzecz pogłębienia wiedzy i wyzwalania z nieświadomości narodowej szerokich rzesz polskiej ludności Ziem Południowo-wschodnich.

Program uroczystości:

Wtorek 3 maja

Godz. 6-ta. Tradycyjne Zebranie pod Kopcem Unii Lubelskiej, połączone ze strzelaniem z moździerzy.

Godz. 7-ma. Pobudka orkiestr i hejnały z Wieży Ratuszowej.

Godz. 9-ta. UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO przed kościołem Matki Boskiej Ostrobramskiej, celebrowane przez J. E. Ks. Arcybiskupa B. TWARDOWSKIEGO. ZŁOŻENIE WOTÓW MATCE BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ. Stowarzyszenia i Organizacje zbierają się o 8.30 przed kościołem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Po Nabożeństwie przejdą ulicami św. Piotra i Pawła i Piekarską do defilady. Stowarzyszenia i organizacje, nie biorące w Nabożeństwie udziału zgromadzą się przy ul. Czarnieckiego o 11.30. UROCZYSTE NABOŻEŃSTWA W ŚWIĄTYNIACH INNYCH WYZNAŃ. Uroczysty Poranek w Szkole Powszechnej Nr. 53 urządzony staraniem Koła T. S. L. im. Żeromskiego.

Godz. 11-ta. DEFILADA WOJSKOWA I POCHÓD.

Godz. 12-ta. Uroczyste obchody i poranki w gminach i gromadach powiatu lwowskiego.

Godz. 14-ta. Uroczysta Akademia Pol. Zw. Niższych Funkcjonariuszy Państw.

Godz. 15-ta. Wielki Kiermasz Trzeciomajowy na Placu Targów Wschodnich. Uroczysta Akademia w Kole T. S. L. w Batorówce.

Godz. 15.30. Popularne przedstawienie w Teatrze Wielkim sztuki Zbierzchowskiego p. t. „Zawsze Wierny" — przemówienie wygłosi dr Lesław Adam.

Godz. 16.30. Zabawa Ludowa na Rynku Lwowskim. Akademia Zawodowego Zjednoczenia Narodowego Jabłonowskich 4.

Godz. 17-ta. Wieczornica w II-gim Domu Techników z udz. Zespołów Wiejskich i Chóru Techników.

Godz. 18-ta. Akademia Koła T. S. L. w Sygniówce Małej.

Godz. 18.10. Pogadanka dra St. Uhmy w Lwoskim Radio p. t. „Działalność oświatowa T. S. L. w Małopolsce".

Godz. 19-ta. Uroczysty Wieczór w Domu Katolickim. Uroczysty Wieczór Trzeciego Maja w Sokole IV.

Godz. 20-ta. Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim. Opera Wł. Żeleńskiego „JANEK" poprzedzona przemówieniem prof. K. Brończyka.

Niedziela 8 maja

Godz. 11-ta. Popis Chórów Ludowych w Teatrze Wielkim.

Godz. 17-ta. Uroczysty Obchód Konstytucji Trzeciego Maja na Kursach dla Dorosłych Koła Pań T. S. L. w szkole żeńskiej im. Staszica.

Godz. 17.30. Uroczysty Obchód urządzony przez słuchaczki Uniwersytetu Powszechnego Koła Pań T. S. L. i uczenice P. S. P. w Domu Oświatowym T. S. L. ul. Czarnieckiego 1, II p.

Paweł Rybicki: O BADANIU SOCJOGRAFICZNYM ŚLĄSKA. Katowice 1938. Stron 42. Cena zł. 1.50. (Seria: „Zagadnienia społeczne Śląska" (Nr. 1).

Przy Instytucie Śląskim zawiązała się niedawno Komisja Socjograficzna przy współudziale prof. U. J. dra K. Dobrowolskiego i szeregu jego uczniów. Komisja ma przedsięwziąć badania nad właściwościami i strukturą życia społecznego na Śląsku, Instytut Śląski zaś zamierza je publikować w nowej serii wydawnictw, zatytułowanej „Zagadnienia Społeczne Śląska".

Świeżo ukazał się pierwszy numer wydawnictw tej serii, zawierający podstawowe uwagi z tego zakresu badań, pióra P. Rybickiego, kierującego pracami Komisji.

Autor wyłuszcza w pierwszej części swej pracy kierunki badań Komisji, w drugiej zaś daje zwięzły obraz warunków, w jakich rozwijają się formy życia społecznego na Śląsku, obraz, który musi mieć przed oczyma stale każdy badacz stosunków społecznych na Śląsku.

Uroczysta Akademia ku czci Prof. Twardowskiego

W auli Uniwersytetu J. K. odbyła się Uroczysta Żałobna Akademia ku czci ś. p. prof. Kazimierza Twardowskiego, na którą prócz Rodziny Zmarłego profesora, przybyli przedstawiciele władz w osobach naczelnika Urz. Wojew. Laniewskiego, płk. Fijałkowskiego, ppłk. Liebicha, wiceprezydenta Irzyka, wszyscy Rektorzy Wyższych Uczelni Lwowa i liczne rzesze publiczności, oraz młodzieży akademickiej. Nie brak również było przedstawicieli instytucyj naukowych jak Polskiej Akademii Umiejętności w osobie prof. Bujaka i Lwowskiego Tow. Naukowego w osobie prof Hirszlera. Na program Akademii złożył się Marsz żałobny Beethovena, odegrany przez orkiestrę Filharmonii Lwowskiej, następnie zagajenie J. M. Prorektora prof. Longhapsa, po czym nastąpiły przemówienia dr T. Czeżowskiego prof. U. S. B., dr Romana Ingardena, prof. U. J. K., dr Stanisława Łempickiego prof. U. J. K. Akademię zakończyła p. Maria Jędrzejewska odśpiewaniem dwu pieśni prof. Kazimierza Twardowskiego.

Zamek Szydłowiecki pod opieką Zw. Strzeleckiego

Końskie, 2. 5. (PAT.) Związek Strzelecki w Szydłowcu, postanowił otoczyć opieką wspaniały zabytek szydłowiecki, jakim jest zamek w stylu renesansowym, stanowiący dziedzictwo najpierw Szydłowieckich a następnie ks. Radziwiłłów. Zamek ten, budowany jeszcze w 16 wieku, coraz bardziej niszczeje i wali się w gruzy. To też inicjatywa Związku Strzeleckiego, który w zamku tym ma urządzić swoją siedzibę, przyjęta została przez społeczeństwo z dużym zadowoleniem, łącząc tę nadzieję, że stare mury i sklepienia zamkowe, włoskie malowidła ścienne, oraz zabytkowa kaplica i baszty zostaną odpowiednio zakonserwowane.

Małymi środkami do wielkich celów

Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie członków Koła Grunwaldzkiego TSL., mającego swą siedzibę we Lwowie. Ze sprawozdania Zarządu Koła dowiedzieli się uczestnicy, których zebrała się pokaźna liczba, sporo ciekawych szczegółów. A mianowicie: że Koło prowadzi we Lwowie 11-sty rok, zaś w Dębiance już drugi rok kurs w zakresie VII. kl. szkoły powszechnej i że w roku sprawozdawczym 1937 wykończyło budowę Domu Oświatowego w Dębiance. Koło prowadziło 11 półkolonij, ma ukończyć budowę kościoła w Dębiance i Domu Oświatowego TSL. w Hołosku Wielkim.

Na budowę kościoła zbiera fundusze dzięki niezmordowanej zapobiegliwości i energii oraz zapałowi prezydium Koła zebrano w r. 1937 fundusze, które obecnie wynoszą około 2.000 zł. Zwieziono już cegłę na dokończenie murów kościoła w Dębiance oraz kantówkę na wiązanie dachowe. Rozpisano odezwę o nadsyłanie datków na dokończenie budowy kościoła w Dębiance. Ofiaryp łyną z całej Polski. Nie ulega wątpliwości, że uda się w br. wykończyć budowę kościoła.

Zebrani darzyli rzęsistymi oklaskami zasłużonych członków Zarządu Koła, a to pp. prezesa M. Kuczyńskiego i skarbniczkę J. Czarkowską. Niedzielny Uniwersytet Ludowy w Hołosku Wielkim prowadzony jest przez harcerki i harcerzy świetlicy Starszoharcerskiej we Lwowie.

Uporządkowano w r. spraw. książki Koła od szregu lat gromadzone, zinwentaryzowano je i utworzono wypożyczalnię książek w lokalu Koła, przede wszystkim dla młodzieży szkolnej. Wyjazdy do czytelń TSL., pozostających pod opieką Koła, a to: do Dębianki, Einsiedla, Hołoska Wielkiego, Malinówki, Mostek, Serdycy i im. Z. Romanowiczówny odbywali wymienieni członkowie prezydium.

Kasowo przedstawia się sprawozdanie następująco: przychód 9.045 zł. 42 gr., rozchód 8.345 zł. 85 gr., saldo 699 zł. 57 gr.

Walnie przyczyniła się do zebrania funduszów Koła komisja gospodarcza pod przew. dyr. Z. Kamieńskiej ora dr. M. Motylewska. Należy wyrazić uznanie dla ofiarnej pracy i życzyć dalszego owocnego rozwoju idei TSL-owej. Słowa te wypowiedział delegat Związku Powiatowego T. S. L., biorący udział w Walnym Zebraniu Koła.

Pejot.

Pamiętaj codziennie o FON

WALNE ZEBRANIE. Odbyło się walne zebranie Koła T. S. L. Brody i należących do tego Koła czytelń. Po złożeniu sprawozdania przez ustępujący zarząd, z którego wynika, że Koło T. S. L. w roku sprawozdawczym prawie o 100 proc. powiększyło swój stan posiadania w każdej dziedzinie, oraz zatwierdzeniu programu na rok bieżący, wybrano nowy zarząd pod kierownictwem insp. samorządowego Mikołaja Irzabka. Na uwagę zasługuje uchwała nakazująca zarządowi Koła powiększyć ilość ogródków dziecięcych przy równoczesnym powiększeniu ilości dzieci w tych ogródkach, oraz uchwała w sprawie budowy domów ludowych i kaplic, które w przeciągu 5 lat mają pokryć pełne zapotrzebowanie powiatu.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrow:

BORYSŁAW. Palace: „Nieusprawiedliwiona godzina", Colosseum: „Pani Walewska", Grażyna: „Alarm w Pekinie".

BRZOZÓW. Goplana: „Biały anioł" i „Królowa dżungli".

CZORTKÓW. Casino: „Książę i żebrak".

DROHOBYCZ. Wanda: „Pan redaktor szaleje", Sztuka: „Korsarze".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Port Arthura", Palace: „Ich stu i ona jedna", Sokół: „Mały czarodziej".

KOŁOMYJA. Mars: „Zawiniłam", Gwiazda: „Kościuszko pod Racławicami".

PRZEMYŚL. Apollo: „Droga w nieznane", Casino: „Obcym wstęp wzbroniony", Muza: „Kadeci marynarki", Olimpia: „Fortancerki", Teatr Fredreum: „Niebezpieczna zdobycz", Fotoplastikon: „Ateny".

RAWA RUSKA C. S. S. G.: „Więzień królewski", Sokół: „Sonata Kreutzerowska".

SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam"

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Dunia", Bałtyk: „Skłamałam", Palace: „Korsarze", Fotoplastikon: „Stany Zjednoczone".

Ze Stanisławowa

Skład Rady Okręgowej O. Z. N.

Szef OZN. gen. Skwarczyński powołał Radę Okręgową Stanisławowskiego Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego w składzie następującym:

Bajek Adam, rolnik z pow. kałuskiego, Bogusławski Aleksander, działacz społeczny w Stryju, Bereźnicki Władysław, działacz robotniczy w Kałuszu, Dziurman Piotr, działacz społeczny w Stanisławowie, Inż. Gąsior Kazimierz, działacz społeczny w Kałuszu, Jakubowicz Andrzej, rolnik w Tłumaczu, Janiak Jan, robotnik kolejowy, działacz społeczny w Stanisławowie, Kuzior Julian, inspektor szkolny w Stryju, Kamińska Maria, działaczka społeczna i spółdzielcza w Kołomyi, dr Kochaj Jan, lekarz działacz społeczny w Stanisławowie, mgr Kotlarczuk Franciszek, prezydent miasta, działacz społeczny w Stanisławowie, inż. Langner Julian, pracownik umysłowy, działacz społeczny w Stanisławowie, Orłowski Leopold, rolnik, działacz społeczny, wójt gminy Bołszowce, pow. Rohatyn, ks. Peciak Ludwik, proboszcz, działacz społeczny w Kołomyi, Schweider Kazimierz, kupiec, działacz społeczny w Stanisławowie, Tokarz Józef, rolnik w Rudzie pow. Żydaczów.

Życie gospodarcze w powiecie stanisławowskim

W pow. stanisławowskim OTR przeprowadziło lustrację i wybory zarządów Kółek Rolniczych w Tyśmienicznach, Drohomirczanach, Carynce, Ostoi, Bludnikach, Stanisławie, Grabiskach, Chorostkowie, Medusze, Zygmuntówce, Woronocy, Medusze dol., Byszowie, Kończakach Nowych, Jeziorku, Delejowie, Tumierzu, Wołczkowie i Jezupolu. Poza tym OTR. zorganizowało 10 zespołów uprawy lnu wśród członków w 10 Kółkach Rolniczych. Z ramienia Wydziału Powiatowego w Stanisławowie przeprowadzono inspekcje oświatowe przysposobienia rolniczego: w oddziałach Z. S. w Drohomirczanach, Jezupolu, Medusze, Woronocy, Chorostkowie, Kończakach, Starym i Nowym Jeziórku, w kat. Stow. Młodzieży w Mariampolu i Delejowie, w Z. M. W. w Łanach, Kończakach Nowych, Michalówce i Byszowie.

Z Jarosławia

Jarosław w przeddzień 3-go Maja

Uroczystości, związane z uczczeniem Konstytucji Trzeciomajowej, rozpoczęły się w poniedziałek o godz. 19-tej capstrzykiem orkiestr wojskowych, po czym o godz. 19.30 odbyła się w sali „Sokoła" akademia. Po okolicznościowym przemówieniu prof. I. Gim. Czekońskiego A., śpiewał chór chłopięcy szkoły powszechnej im. Konarskiego pod dyrekcją p. Paraniaka. Na dalszy program złożyły się: deklamacja Groota „Hymnu do Wolności" w wykonaniu ucznia II. Gim. Bieleckiego, — produkcje chóru Gimnazjum Kupieckiego i na zakończenie obraz „Harnasie przy ognisku", wystawiony przez zespół I. Drużyny Harcerskiej przy Państw. Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego (AB)

W przystępie szału zamordował matkę

W listopadzie 1937 rozeszła się w Jarosławiu wiadomość, że syn zamordował matkę. W toku dochodzeń policyjnych okazało się, że matkobójcą jest J. Wasio z Rawy Ruskiej, a zamordował swą matkę w przystępie szału. Wasio po zabójstwie zabrał matce worek z różnymi rzeczami, rzeczy te pozostawił u swego znajomego, a następnie pieszo udał się do Przemyśla, dokąd przybył w nocy, zadzwonił do bramy Sądu Okręgowego, a potem udał się do Komisariatu P. P., gdzie zgłosił się dobrowolnie i opowiedział przebieg zbrodni. Matka była dla niego niedobrą, biła go i wypędzała z domu, nazywając darmozjadem. Krytycznego dnia oskarżony sprzedał swą koszulę i za uzyskane 80 gr. kupił sobie chleba i smalcu, który spożywał przy stole. Matka nie dała mu jednak jeść, w końcu zrzuciła mu ze stołu chleb. Podenerwowany tym Wasio zerwał zasuwę żelazną i uderzył matkę dwa razy po głowie, czym spowodował śmierć.

Na dzień 4 maja b. r. została wyznaczoną rozprawa przed Sądem przysięgłych, jednak z powodu zniesienia tej instytucji, — rozprawę przeprowadzi Sąd w składzie 3 sędziów. Oskarża p. Kruczkowski, broni p. dr Hornik z Jarosławia. (AB).

NIE PRZESZKADZAĆ KOMORNIKOWI W URZĘDOWANIU. Chomik K. z Leżachowa koło Sieniawy oskarżoną została przez Prokuraturę o przeszkadzanie w czynnościach urzędowych komornikowi Haróźie z Sieniawy i za przestępstwo to skazana **została na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 3 lata. (AB).**

Z Tarnopola

Z Rzeszowa

Echa zajść sierpniowych

Przed sądem okręgowym w Rzeszowie jako sądem apelacyjnym toczyła się rozprawa przeciw Marcinowi Krztonowi z Borku starego pow. Rzeszów jako jedna z ostatnich spraw o udział w zeszłorocznym strajku rolnym. Został on przez sąd grodzki w Tyczynie skazany na 6 tygodni aresztu za udział w t. zw. strajku rolnym. Jak wykazał przewód sądowy, w czasie strajku jechali kupcy z Borku do Rzeszowa na targ, wioząc cielęta. Po drodze grupa wieśniaków pod dowództwem Krztonia zatrzymała furmanki i zmusiła je do powrotu. Furmanki zawróciły, po drodze jednak spotkały trzech posterunkowych, którzy polecili kupcom mimo wszystko jechać do miasta i obiecali i eskortę. Rzeczywiście kupcy pod osłoną trzech policjantów udali się w kierunku Rzeszowa, jednak ta sama bojówka znowu ich zatrzymała i mimo wezwań policjantów, nie przepuściła furmanki. Posterunkowi, nie chcąc robić użytku z broni musieli ustąpić. W wyniku przeprowadzonej rozprawy apelacyjnej Krztoń został skazany na 8 miesięcy więzienia.

NALEŻENIE DO T. S. L. I WSPIERANIE MATERIALNE JEGO CELÓW, TO DOBRZE SPEŁNIONY OBOWIĄZEK OBYWATELSKI!

Z Radymna

Inwestycje gminy zbiorowej

Gmina zbiorowa Radymno wieś, pozostająca pod przewodnictwem wójta p. Fr. Friedmana, w ubiegłym okresie poczyniła szereg różnych inwestycyj. W szeregu gmin, ponaprawiane zostały drogi, które do niedawna były wprost nie do używania, zbudowano kilka mostów betonowych na drogach i zremontowano gruntownie budynki szkolne, stwarzając w ten sposób lepsze warunki nauczania po wsiach.

Na marginesie inwestycyj dokonywanych przez gminę zbiorową Radymno-wieś, wspomnieć należy, że jedyną zasługą jest konsekwentna, planowa i rozumna gospodarka wójta p. Fr. Friedmana, który niestrudzenie dąży do gospodarczego podniesienia wsi. (Bru).

ZE SPORTU

MECZ PIŁKARSKI LWÓW—ŁÓDŹ

Dziś, we wtorek, na boisku Czarnych o godz. 15.45 rozegrany zostanie międzyokręgowy mecz piłkarski Lwów-Łódź.

Do meczu tego reprezentacja Lwowa wystąpi w nast. składzie: Albański, Jerzewski, Henig, Sumara, Wasiewicz, Olbert, Magocki, Skoceń, Szewczyk, Zimmer, Majewski.

W przedmeczu o godz. 14 spotkają się drużyny Czarnych i Rewery (Stanisławów) o mistrzostwo DOK.

ZMIANA TRENINGÓW LIGOWYCH

Wszystkie mecze ligowe, wyznaczone na dzień 29 bm. przełożone zostały na dzień 26 bm. Początek meczów w nowym terminie o godz. 17.30.

Przełożone zostały mecze następujące: Cracovia - Polonia, Warszawianka - Pogoń, Warta - ŁKS., Ruch - AKS., Śmigły - Wisła.

Ze Stryja

Nikły efekt manifestacji 1-majowej

Mimo przypadającej w dniu święta robotniczego niedzieli i mimo wyjątkowo pięknej pogody, uroczystości związane z tym świętem wypadły bardzo blado. Na dziedzińcu Z. Z. K. zebrało się z rana kilkaset ludzi — przeważnie gapiów, — którzy wysłuchali na stary nutę wygłoszonych przemówień, nud-

nych i nie wynagradzanych, jak dawniej, oklaskami i okrzykami.

Po przemówieniach uformował się skromny pochód, w którym większość uczestników stanowili Żydzi i Ukraińcy. W porównaniu z latami ubiegłymi ostatnia manifestacja była spokojnym spacerem w towarzystwie orkiestry.

Z Zaleszczyk

TRAGICZNY WYPADEK KSIĘDZA

Katecheta z Buczacza ks. M. Pastuszenko wskutek nieostrożnej jazdy rowerem motorowym najechał obok budki kolejowej pod Zaleszczykami na jadącą w tym samym kierunku furmankę Iwana Oniewskiego. Ksiądz upadł na ziemię, doznając krwotoku mózgu. Jadący na wozie udzielili mu natychmiastowej pomocy i ksiądz zdołał o własnych siłach dojechać na swym rowerze motorowym do Zaleszczyk. Miejscowy lekarz skierował go natychmiast do szpitala powszechnego, gdzie ksiądz przebywał w stanie nieprzytomnym przez całą dobę, w końcu jednak umarł. Jak się okazało, ks. Pastuszenko doznał pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu. Zwłoki przeniesiono do cerkwi, po czym odbył się pogrzeb z udziałem licznego duchowieństwa z okolicznych powiatów i wsi i licznych rzesz uczestników.

OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA

Dr. WŁADYSŁAW PODSOŃSKI
Lekarz Zakładowy 9383
ordynuje jak lat ubiegłych od 1 maja w **LUBIENIU WIELKIM**

Upraw. Zakład techniczno-dentystyczny
MARII JANOTA
b. kier. amb. wojsk. i b. asyst. kliniki dent. w Paryżu obecnie **PEŁCZYŃSKA 39, I. p.** 3318

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

4 POKOJE
przedpokój, kuchnia — od 1 czerwca. Zielona 29. 9389

PLAC BERNARDYŃSKI 14. Piękny pokój umeblowany, biuro dwupokojowe, wynajmę. 9356

POKÓJ
umeblowany, frontowy — osobne wejście, do wynajęcia. Rynek 7, mieszkanie trzy. 9378

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje, kuchnia, bez łazienki, przy tramwaju. — Dwernickiego 34. 9376

POTOCKIEGO CZTERY
Pięciopokojowe, pełnokomfortowe, system korytarzowy, słoneczne, korzystnie wynajmę. 9362

TRZY POKOJE
kuchnia, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia, Murarska 34. 9358

PIĘKNA
garsoniera, frontowa, komfort, I. piętro, Pawlikowskiego 26, wprost od gospodarza. Wiadomość na miejscu. 9405

KLATKOWY
pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. — Reymonta cztery, mieszk. sześć. 9406

TRZYPOKOJOWE
komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Polny, ul. Orzeszkowej pięć. 9407

TRZY POKOJE
kuchnia, pełnokomfortowe do wynajęcia. Japońska osiem. 9396

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie, pełnokomfortowe, okolica Piłsudskiego do wynajęcia. Wiadomość: telefon 203-47. 9395

GARSONIERA
2 pokoje, łazienka, balkon do wynajęcia. Grunwaldzka siedem. 9397

DWA POKOJE,
pełny komfort, bez podatku — Szymonowiczów 1. 16 A. zaraz. 9398

TRZY POKOJE
kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, świeżo odnowione, Wójtowska sześć. 9399

POKÓJ
kawalerski, z osobnym wejściem, zaraz — plac Bema 1. 9400

DWA POKOJE
z łazienką, przedpokojem na biuro, garsonierę do wynajęcia. Łozińskiego 9, tel. 214-51. 938

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość“. Kotlarska 12/I. 616

Daj grosz na T. S. L.

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEP
do wynajęcia, duża wystawa, magazyn z oddzielnym wejściem, idealne miejsce na kantor pralni lub wytwórnię krawiecką (wykluczony sklep spożywczy). — Wiadomość: Długosza 37, m. 4. 9388

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

SZUKAMY
umieszczenia, dwór, leśniczówka. Warunki: Administracja pod "Trzy miesiące"

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PIĘKNE
i tanie firanki, kapy, własna wytwórnia — FREILICH, Sykstuska 21. 3206

SPRZEDAM
realność piętrową, głębokie oficyny, garaże, komfort — wolne lata. Wiadomość ul. Torosiewicza 5, I. piętro u gospodarza. 9377

SAMOCHÓD
Steyer 11, 6—8 osób — otwarty, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość: Lwów, Orzeszkowej pięć, telefon 226-10. 9368

WALCE
plansichtry, kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus, Lwów, Gródecka 10 a. 9261

GŁOWICE
tłoki do motorów ropnych i gazowych oraz walce, plansichtry, kamienie młyńskie poleca Towarzystwo Budowy Maszyn Lwów, Janowska 134 9259

ODLEWY
i konstrukcje żelazne wykonuje Towarzystwo Budowy Maszyn, Lwów, Janowska 134

SPRZEDAM
parcelę pełnokomfortową, blisko śródmieścia, plany zatwierdzone na budowę 2 piętrowej kamienicy. Wiadomość telef. 288-56. 9394

DOM
trzypiątrowy, w surowym stanie, okazyjnie do wykonania, o obszernych pokojach w śródmieściu — do sprzedania. — Wiadomość Przegląd Realności, Sobieskiego 2, tel. 240-57. 9393

DALIE
(Georginie) po 20 groszy sztuka. Wronowska 8. 9408

RÓŻNE

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9319

POSZUKUJĘ
40.000 zł. zabezpieczone na kompleksie domów, okolica Banku Polskiego. — Dochód roczny 50.000. Informacje: Zofii 32, m. 12. 9390

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DUŻE,
słoneczne, pokój, nyża — kuchnia, parter. Okrężna 1. 73, przedłużenie Listopada, wynajmę zaraz. 9401

TRZY
ewentualnie 4 pokoje z kuchnią, pełny komfort — tylko na I. piętrze, okolica ul. Akademickiej lub Piłsudskiego, poszukuje pewny płatnik. Telefon 256-15. 9402

DO WYNAJĘCIA
elegancko umeblowany pokój z używaniem łazienki, telefonu, słoneczny. Dla pani lub pana na stanowisku. Szaszkiewicza 6/6. 9403

POKÓJ
z niekrępującym wejściem od 1 maja do wynajęcia. Murarska 29, m. sześć. 9404

POKÓJ I KUCHNIA
komfort, słoneczne, balkon, bezdzietnym, solidnym. Pohulanka 12. 9392

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10. dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“: Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Malop, Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.